

Trybuna Ludu

ORGAN KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 1 — Rok II

Warszawa, sobota, dnia 1 stycznia 1949 r.

P

Cena 5 zł.

ROK JEDNOCI

Gdy tradycyjnym zwyczajem u progu Nowego Roku rzucamy kłosa za siebie, zegnając rok stary, nie możemy tym razem rozstać się tak lekko z minionymi 366 dniami, znacznymi w kalendarzu liczbą 1948. Albowiem rok ów, rok 1948 pozostanie w naszej pamięci i w historii polskiego ruchu robotniczego rokiem pańskim — rokiem, który zadziwił na wielkie miano Roku Jedności. I w dziejach polskiego ruchu robotniczego setna rocznica Wiosny Ludów zapisana będzie równocześnie jako data zjednoczenia — po przeszło pół wieku rozłąki — dwóch wielkich partii robotniczych. Takim to czynem jedności robotnicy polscy uczcili stulecie zrywu rewolucyjnego, który przeszedł wielkim wstrząśnięciem przez Europę i choć sam się załamał — rzucił posiew pod ziemię triumfu wolności. I takim to czynem robotnicy polscy uczcili stulecie ukazania się dokumentu, który stał się przewodnikiem wszystkich ludzi walczących o wyzwolenie, na całym świecie, stulecie Manifestu Komunistycznego Marxa i Engelsa.

Los Polski znajduje się dziś w rękach najbardziej twórczych i zdecydowanych sił społecznych — klasy robotniczej i mas ludu pracującego. Na ich czele stoi dziś Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, zwarta ideologicznie, spoista organizacyjnie, nieprzejednana i bezkompromisowa w swej postawie wobec wroga klasowego, przeniknięta najgłębszą troską o dolę człowieka pracy, robotnika, pracującego chłopca, inteligenta, rzemieślnika i drobnego wytwórcy. Partia, która otacza opieką budowniczych nowej Polski bez względu na to czy są jej członkami, czy też bezpartyjnymi. Partia, która walczy o sprawiedliwość społeczną, o prawa każdego krzywdzonego, o wolność człowieka pracy, o jego pełny rozwój duchowy. Partia, która wyteży wszystkie swe

siły, by Polska stała się krajem dobrobytu materialnego i bujnego rozkwitu kultury, dostępnej dla wszystkich i tworzonej przez wszystkich.

Nie rzucaliśmy dotąd słów na wiatr, ani pustych obietnic. Ruch robotniczy wskazywał masom drogę do tego dobrobytu i kultury poprzez własny wysiłek i walkę. Ta droga czeka nas i w roku 1949. Będzie to rok wyteżonej pracy i walki klasowej z tymi, którzy stawiać nam będą opór w imię swych egoistycznych interesów i przywilejów grupowych, starając się zawrócić lub opóźnić bieg wydarzeń. Ale jesteśmy teraz silniejsi o jedność. Mamy potężną broń niezawodnej ideologii marksizmu-leninizmu wypracowaliśmy Sześcioletni Plan budowy fundamentów ustroju socjalistycznego w Polsce, potrafiliśmy wyzwolić cały entuzjazm mas do tworzenia w wielkim współzawodnictwie pracy zrębów polskiego bogactwa.

Wiemy, że na świecie czynne są siły, które z zawiścią patrzą na rozwój naszego kraju i bratnich nam krajów, siły, które spiskują przeciwko bezpieczeństwu i pokojowi świata. Dla nas i naszych przyjaciół, dla 300 milionów mieszkańców Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej pokój stanowi warunek podstawowy urzeczywistnienia naszych wielkich zamierzeń w dziedzinie gospodarczej, politycznej i kulturalnej. Toteż gotowi jesteśmy o bezpieczeństwo i pokój walczyć z tą samą energią i bezkompromisowością, z jaką walczyliśmy o utrwalenie naszych zdobyczy wewnątrz kraju i o ich dalszy rozwój. I tu nie opieramy się na pobożnych życzeniach, lecz na doświadczeniach lat ubiegłych, kiedy to zdecydowana postawa Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej potrafiła zawsze skutecznie krzyżować najbardziej podstępne plany podżegaczy wojennych i imperialistycznych mściwicieli ładu światowego. Dziś, gdy na tyłach frontu państw imperialistycznych płonie żagiew buntu ludów Chin, Indonezji i burzą się masy innych krajów kolonialnych, gdy wewnątrz państw kapitalistycznych wzrasta napięcie antagonizmów klasowych — obóz pokoju i postępu światowego, skupiony wokół ZSRR, ma za sobą setki milionów nowych, niezawodnych sojuszników.

Wchodzimy w rok 1949 świadomi, że będzie on nowym rokiem walki i wysiłku. Ale wchodzimy w niego również z głębokim przeświadczeniem, że idziemy naprzód.

Rok 1949 przybliży nas do socjalizmu.

Serdeczne Życzenia NOWOROCZNE

składa Czytelnikom
„Trybuny Ludu”
REDAKCJA

Stojemy u początku tego roku z wielką nadzieją. Nie zawsze przecież tak bywało i pamiętamy, jak miliony ludzi witały niegdyś Rok Nowy z sensem świątecznym obawą o jutro. Ale dziś razem stojemy pełni nadziei, którą czerpiemy nie z mistycznej wiary w cudotwórczy charakter zerwanej w noc sylwestrową ostatniej strony kalendarza. Wiara nasza i nadzieja opierają się na konkretnych faktach, na doświadczeniach lat ubiegłych i na rozszerzaniu własnych możliwości. Polska wchodzi w rok 1949 jako kraj, który w ciągu czterech lat zdolny jest wydzwignąć z nieopłanej ruiny i ponownie wejść na tory nie tylko odbudowy, ale i tworzenia nowej, potężnej bazy technicznej i twórczej gospodarki, harmonizującej rolnictwo i przemysł. Wchodzi w ten rok kraj, którego ustroj oparty na zasadach demokracji ludowej okrzepł i dojrzał, wrosł w niezachwianą rzeczywistość i utrwalił się tak mocno, że za-

Tow. min. Mincz omówił w Sejmie sprawę reformy płac i polityki cen

W najważniejszym momencie „jubileuszowego” 10-letniego obrotu plenarnego Sejmu Ustawodawczego w dniu 30 grudnia 1948 r. były przemówienia tow. ministra Edwarda Mincza i p. Leona Czernińskiego. Tow. Mincz poświęcił swoje przemówienie naświetleniu zagadnienia ustroju systemu reformy płac oraz polityki cen, którą kierujemy realizować w 1949 r. Przemówienie tow. Mincza poświęcone było sprawom państwa 100 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza.

Przemówienie tow. min. Mincza i Czernińskiego rozpoczęło się o godz. 10. O godz. 12 rozpoczęła się obrada posiedzenia po południu.



Holandia kontynuuje wojnę w Indonezji mimo apelów Rady Bezpieczeństwa

Jak wynika z nadchodzących doniesień, Holendrzy, nie zwracając uwagi na przewlekającą się dyskusję w Radzie Bezpieczeństwa i na apele Rady, kontynuują swe działania wojenne przeciwko republice indonezyjskiej.

Ostatnio wojska holenderskie zajęły po walce szybkie natarcie na Sumatrze. Trwają również walki na Jawie. Na Jawie zachodniej republikanie, pragnąc zahamować natarcie wojsk holenderskich, wysadzają w powietrze mosty i powodują katastrofy kolejowych transportów wojskowych.

PARYŻ (PAP). Przedstawiciel republiki indonezyjskiej w Radzie Bezpieczeństwa — Pałar oświadczył na konferencji prasowej, że w związku z aresztowaniem członków dotychczasowego rządu indonezyjskiego, na Sumatrze utworzony został tymczasowy rząd, na którego czele stoi minister gospodarki Sjarifudin Rnawiranegara.

(Dalszy ciąg na str. 6.)

ARCHIWUM
„Głosu Wybrzeża”
Gdańsk 1949

Doniośle reformy gospodarcze

Rządowe oświadczenie w sprawie zniesienia systemu kartkowego, zmiany systemu plac i polityki cen w r. 1949, złożone przez tow. min. Minca na wczorajszym posiedzeniu Sejmu, jest dokumentem politycznym wielkiej doniosłości.

Zniesienie systemu kartkowego jest wydarzeniem wielkiej miary nie tylko w życiu kraju, ale i w skali międzynarodowej.

Całkowite zniesienie kartek stało się możliwe dzięki temu, że Polska Ludowa w ciągu minionych czterech lat poświęcała wszystkie swoje siły dziełu odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych, że w rezultacie słusznej i stanowczej polityki zdołaliśmy podnieść produkcję przemysłową na jednego mieszkańca do poziomu dwa razy wyższego, niż przed wojną, że zdołaliśmy świadomym i celowym wysiłkiem dźwignąć z ruin rolnictwo i osiągnąć samowystarczalność zbożową, że zlikwidowaliśmy głód towarowy i podnieśliśmy poziom zarobków realnych do stanu powyżej przedwojennego.

Zniesienie kartek stało się możliwe również dzięki temu, że wygraliśmy „bitwę o handel”, rozbudowali handel społeczny.

Przed rokiem Związek Radziecki jako pierwszy kraj w Europie zniósł system kartkowy. Polska Ludowa jest drugim krajem w Europie, który zniósł całkowicie system kartkowy. Równocześnie obserwujemy we wszystkich krajach zachodnio-europejskich coraz większe zaostrenie sytuacji aprowizacyjnej. Udziałem ludności tych krajów, ścisłanych coraz mocniej stryczkiem niewoli marshallowskiej, staje się na dłuższy okres systematyczne niedojadanie.

Zniesienie kartek w Polsce jest więc sukcesem społecznej gospodarki planowej, dowodem jej wyższości nad gospodarką kapitalistyczną.

Nie jest rzeczą przypadku, że reforma plac dokonuje się równocześnie z likwidacją systemu kartkowego. Reforma ta odbywa się w chwili, kiedy realny poziom plac przekroczył stan przedwojenny, odbywa się na podstawie stałego wzrostu produkcji i spożycia, na gruncie nowej, 10-procentowej podwyżki średnich realnych zarobków.

Reforma plac czyni zadość żądaniam klasy robotniczej i ich masowej organizacji — związków zawodowych, które od dłuższego czasu domagały się rozwikłania, uproszczenia i uporządkowania systemu plac, zniesienia dysproporcji i nieusprawiedliwionych różnic, zachodzących w wynagrodzeniu równego pod względem natężenia i kwalifikacji wysiłku pracy. Reforma znosi najbardziej rażące dysproporcje, konsekwentnie dąży do realizacji zasady równej płacy za równą pracę, czyniąc zarazem budowę zarobku jasną i przejrzystą, pozwalając pracownikowi łatwo zrozumieć związek pomiędzy płacą a włożonym przezeń wysiłkiem pracy.

Zreformowany system plac stanie się niewątpliwie dźwignią dalszego rozwoju współzawodnictwa pracy i nowych sukcesów we wzroście jej wydajności. Tym samym nowy system plac stanie się źródłem ustawicznego wzrostu realnych zarobków klasy robotniczej, dalszego podnoszenia się dobrobytu mas pracujących.

Łącznie ze zniesieniem kartek i reformą plac rząd przeprowadza szereg ważnych i korzystnych dla mas pracujących poprawek w istniejącym poziomie cen. Obniżka cen na szereg artykułów pierwszej potrzeby, jak mąka i chleb, cukier i tłuszcze roślinne, mydło i tkaniny wełniane, świadczy o słusznosci kierunku rządowej polityki cen. Podwyżka obejmuje artykuły, których ceny ukształtowały się na znacznie niższym poziomie, niż ceny innych artykułów lub usług. Wyrównując te dysproporcje w układzie cen i włączając w zreformowany plac ekwiwalenty za podwyższone ceny usług i towarów objętych dotąd systemem kartkowym, rząd równocześnie oświadcza, że po dokonaniu tych zmian będzie nadal stał na straży stabilizacji cen i nie dopuści w 1949 r. do jakiegokolwiek zwężenia cen na towary produkcji państwowej lub usługi państwa i samorządu.

Dokonanie tych wielkich i ważnych zmian jest świadectwem siły gospodarczej naszego państwa i ustroju ludowodemokratycznego, wynikiem dotychczasowych osiągnięć i wstępem do dalszych sukcesów, do jakich zmierza nasz lud pracujący pod przewodnictwem klasy robotniczej, na drodze budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Związek Radziecki zwiększa produkcję towarów konsumpcyjnych

MOSKWA, (TELEPRESS). — Członek Biura Politycznego WKP(b) i dotychczasowy minister finansów, Aleksiej Kosygin, objmie obecnie kierownictwo połączonych ministerstw lekkiego przemysłu i przemysłu tekstylnego. Przesunięcie to, zapowiada nową akcję, zmierzającą do zwiększenia produkcji gotowych artykułów na potrzeby wewnętrznej konsumpcji. Główną zasługą Kosygina jest zniesienie dawnego kartkowego systemu rozdzielczego i zastąpienie go przez nowy, na zasadzie którego ilość towarów, jaką dana osoba może nabyć, jest proporcjonalna do jej zarobków. W Związku Radzieckim znacznie wzrósł ostatnio popyt na towary konsumpcyjne, ze względu

na zwiększoną się nabywczość rubla, oraz z powodu stale podnoszących się zarobków. Dlatego też rząd radziecki szuka sposobów jakościowego i ilościowego zwiększenia produkcji towarów, przeznaczonych na rynek wewnętrzny. Od chwili, kiedy w roku ubiegłym generalissimus Stalin zdecydował zwiększyć produkcję towarów konsumpcyjnych, w ramach Planu Pięcioletniego, o 50 proc., wytwórczość radzieckiego lekkiego przemysłu znacznie podniosła się. Jednocześnie wszczęto akcję, zmierzającą do ulepszenia metod obrotu towarowego. Zajęto się szczególnie pracą hurtowni i opracowano nowe standardy dla towarów, które rozprowadzane są następnie w handlu detalicznym.

Uprzemysłowienie Słowacji

BRATYSŁAWA, (PAP). W dzienniku „Prawda” ukazał się artykuł wicepremiera Czechosłowacji Szirokiego na temat osiągnięć Słowacji w 2-letnim planie gospodarczym oraz jej udziału w planie 5-letnim. Najważniejszą zdobyczą by-

ła rozbudowa przemysłu słowackiego, których w ciągu ubiegłych 2 lat wchłonął dodatkowo 47 tysięcy robotników. Dalszy rozwój tego przemysłu będzie wymagał zatrudnienia jeszcze 90 tysięcy robotników na przestrzeni 5 lat.

Przyznanie państwowych nagród artystycznych

WARSZAWA (PAP). — Komitet Ministrów do Spraw Kultury na posiedzeniu w dniu 29 bm. przyznał na wniosek jury Państwowe Nagrody Artystyczne: Doroczną Państwową Nagrodę Literacką Lucjanowi Rudnickiemu, Państwową Nagrodę Muzyczną — Bolesławowi Woytowiczowi, Państwową Nagrodę Plastyczną — Kaweremu Dunikowskiemu, Państwową Nagrodę Teatralną — Leonowi Schillerowi.

Wysokość każdej z nagród wynosi pół miliona złotych. Jury Państwowych Nagród Artystycznych obradowały w dniu 28 bm. pod przewodnictwem wiceministra kultury i sztuki ob. Włodzimierza Sokorskiego. Jury Nagrody Literackiej tworzyli ob. ob.: I. Iwaszkiewicz,

W. Kubacki, K. Kuryluk, H. E. Michalski i S. Żółkiewski.

Jury Nagrody Plastycznej tworzyli ob. ob.: M. Boruciński, B. Lachert, J. Starzyński i F. Strykiewicz.

Jury Nagrody Muzycznej stanowili ob. ob.: P. Górecki, R. Jasiński, Z. Liśsa i Z. Mycielski. W skład Jury Nagrody Teatralnej wchodził ob. ob.: P. Borowy, J. Kreczmar, H. Stążewski i J. Szczepański.

Naród węgierski aprobuje politykę rządu wobec rozpolitykowanego kleru

Kardynał Mindszenty liczył na »amerykańską okupację« Węgier

BUDAPESZT. (PAP). Naród węgierski przyjął z uznaniem decyzję rządu w sprawie kardynała Mindszenty'ego. Naród węgierski wierzy, że rząd ludowy potrafi również zastosować odpowiednie środki, celem utrudnienia reakcyjnej działalności całej politykującej części kleru.

Do premiera węgierskiego Istvana Dobi przybywają liczne delegacje, wyrażające uznanie dla zarządzeń władz, mających na celu położenie kresu antynarodowemu knowaniu kleru. Dnia 30 bm. premier Istvan Dobi przyjął delegację chłopów z całego kraju, która oświadczyła, że bez względu na przynależność partyjną i wyznanie — wita w sprawie Mindszenty'ego i domaga się podjęcia dalszych kategorycznych kroków przeciwko reakcji klerikalnej. Premier w odpowiedzi oświadczył m. in.: „Teraz, gdy Mindszenty nie jest już w stanie przeszkodzić porozumieniu między Kościołem a rządem, zaistniała możliwość, by takie porozumienie nastąpiło. Rząd węgierski uczyni wszystko, by zrealizować to jak najszybciej“.

atakował gwałtownie nie tylko socjalizm, lecz również mierzalne kierunki postępowe oraz siał rasową i wyznaniową nienawiść. W jednej z mów, wygłoszonych z ambony w 1920 roku Mindszenty, noszący wówczas swoje prawdziwe nazwisko Pehm, wzywał wiernych do niezłomnego oddawania w ręce policji każdego komunisty lub socjal-demokraty. Tego nastawienia Mindszenty nie zmienił w następnych latach, a przed wojną wychwalał publicznie faszystowskie Niemcy i Włochy.

Legitymistyczna działalność Mindszenty'ego datuje się od długich lat i trwała do ostatniej chwili. W lecie 1945 roku Mindszenty wysłał do Paryża znanego monarchistę Palavicini dla nawiązania kontaktu z Otto Habsburgiem. Dał on wyraz swym monarchistycznym przekonaniom w liście, skierowanym w tym samym roku do ówczesnego premiera Węgier — Tildy'ego — w którym protestował przeciwko proklamowaniu Republiki.

Legitymistyczna działalność Mindszenty'ego datuje się od długich lat i trwała do ostatniej chwili. W lecie 1945 roku Mindszenty wysłał do Paryża znanego monarchistę Palavicini dla nawiązania kontaktu z Otto Habsburgiem. Dał on wyraz swym monarchistycznym przekonaniom w liście, skierowanym w tym samym roku do ówczesnego premiera Węgier — Tildy'ego — w którym protestował przeciwko proklamowaniu Republiki.

Losoczy stwierdza na wstępie, że prasa węgierska, bez różnicy zapatrywań, urobiła sobie jednomyślną opinię — na podstawie obserwacji przesłuchania Mindszenty'ego — iż należał on do najbardziej fanatycznych zwolenników Horty'ego oraz faszyzmu. Jeszcze w roku 1919 Mindszenty

USA ponoszą odpowiedzialność za przewrót w Ameryce Łacińskiej

NOWY JORK. (PAP). — Agencja TELEPRESS ogłosiła artykuł Johanna Steela o ostatniej rewolucji wojskowej w Wenezueli. Steel stwierdza, że przewrót w Karakasie (stolica Wenezueli) jest jednym z najbardziej skandalicznych wydarzeń ostatnich czasów w Ameryce Południowej.

Ludność Wenezueli — pisze Steel — wybrała prezydenta Galegosa w pierwszych w historii tego kraju wyborach demokratycznych. Tajemniczy sukces awanturniczych militarystów, którzy dokonali przewrotu, należy szukać w Waszyn

gtonie, gdzie szefowie sztabów mają własny punkt widzenia co do tego, jakie rządy powinny panować w krajach Ameryki Południowej.

Największe amerykańskie koncerny naftowe, jak „Standard Oil” i „New Jersey” mają rozległe interesy w przemyśle naftowym Wenezueli. Wprowadzenie przez prezydenta Galegosa 50-procentowego podatku od zysków stało się powodem wieloletniej dyktacji tych koncernów.

Steel przypomina, że w Peru, gdzie amerykańskie koncerny naftowe mają również poważ-

ne interesy, także obalono niedawno rząd i że Stany Zjednoczone dostarczają obecnie znacznej ilości broni do Wenezueli i Peru.

Obecna polityka Stanów Zjednoczonych — pisze w konkluzji Steel — polega na uzbrajaniu militarnych klik w Ameryce Południowej dla walki przeciwko ludom. Wszystkie zamachy stanu w Paragwaju, Nikaragui, Kostarica oraz wzrost wpływów elementów reakcyjnych w Boliwii i Chile stanowią bezpośredni rezultat uzbrojenia klik militarystycznych tych krajów przez Stany Zjednoczone.

Przyśpieszamy tempo rozwoju produkcji zwierzęcej

Konferencja w Min. Rolnictwa i Reform Rolnych

WARSZAWA, (PAP). — Zagadnienia hodowlane były przedmiotem konferencji w Min. Rolnictwa i R. R., na której minister Dąb-Kociol, dyrektor Dep. Produkcji Rolnej, inż. Pająk poinformowali przedstawicieli prasy o planach związanych z rozwojem produkcji zwierzęcej w r. 1949.

Zmierzając do przyspieszenia tempa rozwoju hodowli Rząd poza zwykłym budżetem Min. Rolnictwa i RR przewiduje na ten cel w r. 1949 3 miliardy 245 milionów zł., w tym 500 milionów kredytów krótkoterminowych (9-miesięcznych), 800 milionów kredytów średnioterminowych (3-letnich) i 945 milionów bezwrotnych zasiłków.

Wielką rolę w produkcji mleka ma zająć się do norm przedwojennych. Punktem wyjścia w akcji zmierzającej do podniesienia hodowli zwierząt gospodarskich będzie usprawnienie organizacji zbioru mleka, jaj, żywca, węgny i innych artykułów pochodzenia zwierzęcego.

Według przewidzianych planów produkcja winna osiągnąć w r. 1949 ok. 6,500 milionów litr. mleka, ok. 485 tys. ton mięsa wieprzowego, ok. 93 tys. ton tłuszcza wieprzowego i ok. 2 tys. 800 milionów jaj, co w porównaniu z planem 1947 roku oznacza wzrost produkcji o 22 proc. dla tłuszczu o 19 proc., dla jaj

o 10 proc., w produkcji mleka zaś zbliży się do norm przedwojennych. Punktem wyjścia w akcji zmierzającej do podniesienia hodowli zwierząt gospodarskich będzie usprawnienie organizacji zbioru mleka, jaj, żywca, węgny i innych artykułów pochodzenia zwierzęcego.

nictwa i RR przewiduje blisko 100 milionów zł.

Poza tym w początkach roku 1949 uruchomiony będzie kredyt roczny w wys. 500 milionów zł., przeznaczony na zakup pasz Biedni i średniorolni chłopi będą mogli uzyskać pożyczki za pośrednictwem spółdzielni gminnych „Samopomoc Chłopska“.

We wszystkich powiatach powstaną lecznice dla zwierząt oraz przychodnie weterynaryjne. Podstawowe znaczenie dla realizacji podejmowanej akcji będą miały również współzawodnictwo, szczególnie w dziedzinie zwiększenia mleczności krów, odchowu prosiąt i racjonalnego odchowu drobiu.

Pierwsze posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR

Dnia 30 grudnia 1948 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Klubu Poselskiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Przez ukonstytuowanie się, Klub wybrał Prezydium w następującym składzie:

Prezes — tow. Oskar Lange, wiceprezesa — tow. tow. Feliks

Baranowski, Franciszek Mazur i Edward Ochab. Sekretarz — tow. Antoni Alster, zastępca sekretarza — tow. Stanisław Gross. Członkowie Prezydium — tow. tow. Władysław Bienkowski, Hilary Chelchowski, Adolf Dąb, Stefan Jędrzychowski, Edward Orłowska, Mieczysław Popiel i Włodzimierz Ręczek.

Obniżenie cen artykułów masowego zużycia

Szczegółowy obniżek cen artykułów masowego zużycia, podanych w oświadczeniu rządowym na posiedzeniu Sejmu w dniu 30 bm., przedstawiają się następująco:

Chleb żytni z mąki 65 proc. — obniżka w całym kraju o 2 zł na 1 kg. Chleb żytni z mąki 82 proc. i 86 proc. — o 1 zł. Cena mąki żytniej 65 proc. w hurcie obniżona została o 1,60 zł i ulegnie odpowiedniej obniżce w detalu. Na pozostałe gatunki mąki żytniej cenę hurtową obniża się o 1 zł. Jednolitą w całym kraju, obniżona cena cukru wynosić będzie od 1 stycznia 175 zł za kg. Olej jadalny rafinowany, którego cena na wosną br. wynosiła jeszcze 575 zł za 1 litr, obecnie uległa dalszej obniżce. 1 kg oleju sprzedawany luzem kosztować będzie 350 zł. w butelkach litr — 360 zł. W sprzedaży butelkowej cena 0,5 litra piwa jasnego obni-

żona została z 45 do 40 zł; z butelki 0,3 litrowe — z 30 do 25 zł.

W sprzedaży restauracyjnej z beczek cena 1 litra jasnego piwa uległa obniżce z 88 do 80 zł. Cena butelki 0,33 litra piwa słodowego z 35 do 30 zł.

Poważna obniżka następuje w cenie mydła do prania, produkowanego przez przemysł państwowy.

Najwyższy gatunek mydła o zawartości 62 proc. tłuszczu kosztować będzie obecnie 370 zł za 1 kg. zamiast dotychczasowych 470 zł. W podobnym stopniu obniża się ceny innych gatunków mydła i proszku do prania.

W dziale wyrobów włókienniczych — wełnianych, wapieni dziana w oświadczeniu rządowym obniżka cen dotyczy głównie wełny 30-60 proc.

Na uwagę ponadto zasługuje obniżka cen wszystkich gatunków serów szlachetnych, wynosząca 20 zł na 1 kg.

Wzrost wymiany towarowej przewiduje układ polsko-francuski

PARYŻ, (PAP). 10 grudnia rozpoczęły się w Paryżu rokowania między delegacją polską, na której czele staje minister pełnomocny Adam Rose a delegacją francuską pod kierownictwem dyrektora spraw gospodarczych i finansowych francuskiego MSZ — Alphanda celem odnowienia układu handlowego z 21 sierpnia 1947 r., który wygasł i został prorocownie przedłużony do 31 grudnia 1948 roku.

Rozmowy, które toczyły się w atmosferze wzajemnego zaufania i obopólnego zrozumienia, zostały zakończzone zawarciem nowego układu, ważnego

na r. 1949. Nowy ten układ przewiduje znaczny wzrost wymiany towarowej, która wyniesie około 6 miliardów franków z każdej strony.

Zgodnie z układem Polska dostarczy Francji 875 tysięcy ton węgla nieczarnej od 1.125 tysięcy ton, przewidzianych w r. 1949 na podstawie innych obowiązków, obecnie układów, niektórych zbóż, cukru, produktów chemicznych itd.

Francja ze swej strony dostarczy Polsce wełny czesanej, fosfatu, rudy żelaznej, barwników, materiału chemicznego itd.

1419 zwycięskich bitew stoczyła armia gen. Markosa

RZYM (PAP). — Rozgłoszenia Wolnej Grecji donosi, że w ciągu 11 miesięcy 1948 r. grecka armia faszystowska straciła 92.480 żołnierzy i oficerów. Cyfra ta obejmuje zabitych, ciężko rannych, jeńców i uciekinierów.

W ciągu 11 miesięcy oddziały armii demokratycznej stoczyły 1.419 zwycięskich bitew, dokonały 3.145 napaadów oraz zniszczyły 80 pociągów, 1.594 samochodów pancernych, 162 czołgi, 389 mostów, 27 dworców kolejowych i 8 tuneli. Artyleria przeciwlotnicza armii demokratycznej zestrzeliła 102 samoloty przeciwnika oraz uszkodziła 12.

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse podaje z Aten wiadomości, świadczące o trudnej sytuacji militarnej, w jakiej znalazł się rząd ateński wobec niepowodzenia swych planów w stosunku do sił powstańczych generała Markosa.

Rząd ten pragnąłby powołać pod broń nowe rekrutów, którzy zastąpiłby oddziały monarchistyczne, znużone dotychczasowymi operacjami. Jednakże szef misji amerykańskiej — gen. Van Fleet stwierdził w ubiegłym tygodniu na konferencji prasowej, że ten rodzaj postępowania następczo „trudniejszy i praktyczny” i bynajmniej wiele korzystne.

Franco wyprzedaje Hiszpanię swoim anglosaskim protektorom

MADRYT, (Telepress). Gen. Franco stara się obecnie uczynić z zamorskich terytoriów Hiszpanii prawdziwe kolonie amerykańskie.

Przed kilkoma dniami falangiński minister przemysłu, Juan Antonio Suanzes oświadczył, że dyktator Madrytu, na podstawie zawartych w Londynie układów oraz przy pomocy specjalnych kredytów, wydał przemysł hiszpański, kopalnie i gospodarkę kraju, całkowicie w ręce trustów anglosaskich.

Rozmaite agencje prasowe podały niedawno wiadomość, że

amerykański attaché morski przy rządzie Franco znajduje się obecnie w Maroku hiszpańskim, gdzie nadzoruje budowę baz amerykańskich. Jednocześnie Waszyngton i Madryt zawarły umowę o użytkowaniu i wspólnym nadzorowaniu cieśniny Gibraltaru.

Tak więc jeszcze przed oficjalnym objęciem Hiszpanii paktem atlantyckim, bierze ona już obecnie udział w przygotowaniu agresji pod kierownictwem USA oraz przy współpracy licznych SS-manów i innych zbrodniarzy wojennych, którzy znaleźli schronienie na jej terenie.

Górnictwo brzdędy instruktorskie

W związku z wprowadzeniem od dnia 1 stycznia 1949 r. brzdędy instruktorskich, których zadaniem jest zaznajamianie załóg kopalnianych z metodami pracy czołowych przewodników, Wydział Współzawodnictwa Pracy Związku Zawodowego Górników organizuje obecnie odprawy członków brzdędy instruktorskich.

Brzdędzistów są informowani w jaki sposób prowadzić prace podziemne. Ogółem ponad 580 czołowych górników weszło w skład utworzonych brzdędy. Przy każdej kopalni powstała brzdęda, składająca się przeciętnie z 8 przewodników.

Zniesienie systemu kartkowego i reforma płac Rządowa polityka cen w r. 1949

Oświadczenie tow. min. Minca w Sejmie

Na plenarnym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego, w dniu 30 bm. toż. min. Minca oświadczył w imieniu Rządu następujące oświadczenie:

Wysoka Izbo! Z polecenia Rządu pragnę najświetle zagadnienia, dotyczące zniesienia systemu kartkowego, reformy płac oraz polityki cen, którą Rząd zamierza realizować w r. 1949.

Z dniem 1 stycznia 1949 r. zostanie ostatecznie zlikwidowany w Polsce system reglamentowanego zaopatrzenia kartkowego. System ten był koniecznością, związaną ze skutkami zmniejszenia wojennych i z okresem odbudowy gospodarczej. System zaopatrzenia kartkowego posiadał szereg ujemnych cech, które coraz wyraźniej występowały w miarę postępującej stabilizacji gospodarczej.

Do tych ujemnych cech systemu kartkowego należało: przyśpieszony obrotowy wymiar, wywołujący często od razu całościową podwyżkę cen, przesłonięciem obrotu przez konieczność gromadzenia zapasów towarów przeznaczonych na zapotrzebowanie kartkowe, obciążenie aparatu dystrybucyjnego dodatkową pracą ewidencyjno-maniupulacyjną i szeregiem innych.

Największą jednak wadą systemu kartkowego należało: przyśpieszony obrotowy wymiar, wywołujący często od razu całościową podwyżkę cen, przesłonięciem obrotu przez konieczność gromadzenia zapasów towarów przeznaczonych na zapotrzebowanie kartkowe, obciążenie aparatu dystrybucyjnego dodatkową pracą ewidencyjno-maniupulacyjną i szeregiem innych.

Całkowita likwidacja systemu kartkowego

Z dniem 1 stycznia 1949 r. będzie zniesione kartki na wszystkie pozostałe artykuły zaopatrzenia reglamentowanego, a materiały wzięte na ich podstawie:

Możliwość zniesienia zaopatrzenia kartkowego materiałów wziętych i bawełnianych, jak również obuwiu, wynika z przewidywanego poziomu zaopatrzenia rynku w te towary w r. 1949 w związku ze wzrostem produkcji i importu.

W szczególności w sektorze państwowym wyprodukujemy w r. 1949 o około 6 milionów metrów tkaniny wełnianych, i około 30 milionów metrów tkanin bawełnianych oraz o około 1.200 tys. par obuwiu skórzanego więcej niż w r. 1948. Ponadto przewidywany jest w r. 1949 wzrost importu obuwiu o pół miliona par w stosunku do r. 1948.

Na odcinku zaopatrzenia w mięso Rząd uczynił poważny wysiłek inwestycyjny i finansowy dla wzmocnienia produkcji hodowlanej, rozwoju chłodnictwa i rozbudowy przemysłu konserwowego. Przy pomocy systemu kontraktacji zakupów twardo chlewniej, odpowiedniej polityki dystrybucyjnej, właściwej organizacji aparatu handlowego, Rząd niewątpliwie osiągnie przyspieszenie tempa wzrostu pogłowia i zasadniczą poprawę sytuacji rynkowej na odcinku mięsny.

Bony na tłuszcz

W związku z tym, jednocześnie z likwidacją systemu kartkowego, Rząd postanowił wprowadzić z dniem 1 stycznia w niektórych okęgach bony tłuszczowe dla świata pracy. Bony te zapewnią ludności pracującej możliwość nabycia słoniny, smalcu, masła i margaryny według norm, ustalonych dla poszczególnych kategorii pracowników

Oczywiście, że nie wyklucza to wszystkich możliwości pewnych okresowych, bądź lokalnych trudności w zakresie zaopatrzenia w mięso. Trudności te istnieją niezależnie od zagadnienia reglamentacji zaopatrzenia, a powoduje je trudności nie dostateczny jeszcze stan pogłowia, tym bardziej niedostateczny, że mamy do czynienia z dodatnim zjawiskiem ciągle wzrastającego zapotrzebowania ludności pracującej. Zniesienie zaopatrzenia kartkowego przez likwidację związanego nieuchronnie z tym systemem marnotrawstwa, niewątpliwie przyspieszy likwidację tych trudności i normalizację rynku mięsnego.

Od strony pokrycia towarowego największe trudności stwarza odcinek tłuszczowy, na którym, jak wiadomo, ciągle jeszcze znajdujemy się w deficycie. Obok wysiłku na odcinku produkcji hodowlanej poprawa zaopatrzenia rynku w tłuszcz będzie rezultatem rozbudowy przemysłu tłuszczowego i wzmocnienia w 1949 r. importu tłuszczów jadalnych, który wyniesie około 28.000 ton. Wysiłek ten nie mogą jednak dać natychmiastowego rezultatu.

I pozostających na ich utrzymaniu członków rodzin.

Może się nasunąć pytanie, czym różni się przydział tłuszczów na bony od systemu kartkowego? Różnica polega na tym, że nabycie tłuszczu na podstawie bonów odbywać się będzie po cenie wolnorynkowej, że ułóżka się bardziej elastycznie w stosunku do sytuacji rynkowej, że ułóżka się bardziej elastycznie w stosunku do sytuacji rynkowej, że ułóżka się bardziej elastycznie w stosunku do sytuacji rynkowej.

nia kartkowego, kosztów tego zaopatrzenia oraz innych jego ujemnych stron. Ponadto bony pomyślane są na okres przejściowy i w miarę poprawy stopnia zaopatrzenia rynku w tłuszcz zostaną one zniesione.

Może się także nasunąć pytanie, czy nie może być wprowadzony również system bonów na mięso? Bony, analogiczne do bonów tłuszczowych nie dadzą się zastosować do mięsa, albowiem technika dystrybucji mięsa jest całkowicie odmienna, i — jak wykazały doświadczenia z systemem kartkowym — przydziały mięsa łączą się z koniecznością z wyprzedzeniem od razu wielkich ilości mięsa, co nie leży w interesie konsumenta i prowadzi do marnotrawstwa produktów. Ponadto asortyment mięsa jest tak różnorodny, że wprowadzenie zakupów na podstawie bonów byłoby w naszych warunkach technicznie niewykonalne.

Reasumując należy stwierdzić że zniesienie zaopatrzenia reglamentowanego na odcinku wełny, bawełny i obuwiu, w związku z poprawą sytuacji rynkowej w stosunku do ub. lat, nie budzi wątpliwości. W zakresie mięsa i tłuszczu przewidywane perspektywy rozwoju, jak również poczynione przez Rząd wysiłki, w pełni uzasadniają zniesienie systemu kartkowego, tym bardziej, że likwidacja związanego z nim marnotrawstwa przyspieszy rozwiązanie istniejących jeszcze na tym terenie trudności. W sumie likwidacja zaopatrzenia kartkowego stanowić będzie wielki krok naprzód w zaopatrzeniu ludności, choć niewątpliwie stawia ona społeczeństwu wymagania, wynikające z konieczności liczenia się z potrzebami konsumenta w stopniu znacznie większym niż to miało miejsce i mogło mieć miejsce przy zaopatrzeniu kartkowym, operującym z koniecznością ograniczonym i odgórnie ustalonym asortymentem towarów.



ratowi dystrybucyjnymu wielkie wymagania, wynikające z konieczności liczenia się z potrzebami konsumenta w stopniu znacznie większym niż to miało miejsce i mogło mieć miejsce przy zaopatrzeniu kartkowym, operującym z koniecznością ograniczonym i odgórnie ustalonym asortymentem towarów.

Reforma systemu płac

Wysoka Izbo! Z dniem 1 stycznia 1949 r. przeprowadzona będzie reforma płac, połączona z ich podwyżką.

Istniejący w Polsce system płac posiada szereg ujemnych cech, wynikających z warunków w jakich odbył się jego rozwój w latach ubiegłych. Wady tego systemu polegają głównie na tym, że — pracownik otrzymuje wynagrodzenie częściowo w naturze niezależnie od ilości i jakości wykonywanej pracy; gotówkowa część wynagrodzenia zawiera w sobie usztywnione równowartości pieniężne skasowanych w r. 1948 naturaliów; wysokość ruchomej części wynagrodzenia, to jest wszelkiego rodzaju premii, jest w stosunku do płac zasadniczych nadmierną; istniejąca pewna dysproporcja między poziomami płac w poszczególnych gałęziach życia gospodarczego i odcinkach administracji państwowej; sposób obliczania płac jest skomplikowany i niezrozumiały dla pracowników.

Te wszystkie wady istniejącego systemu płac powodują ujemne skutki natury zarówno gospodarczej, jak i politycznej i psychologicznej, a system płac nie stanowi dostatecznego bodźca do podnoszenia kwalifikacji pracowników i wydajności jego pracy.

Reforma systemu płac polega na wzmocnieniu w płacie ekwiwalentu za straty, wynikające ze zniesienia kart żywnościowych i kart odzieżowych oraz różnic w cenie obuwiu wydawanego przez szereg zakładów po cenach znizowanych. Uwzględniony jest także ekwiwalent za podwyżkę cen dojazdowych, tramwajów, gazów i elektryczności, przewidywaną od dnia 1 stycznia 1949 r. Pracownicy korzystali dotychczas z biletów dojazdowych i tramwajowych oraz płacili za gaz i elektryczność, które były wybitnie deficytowe i zmuszały do dopłat ze Skarbu Państwa do poszczególnych przedsiębiorstw komunikacyjnych i energetycznych. Stosunkowa jest rzeczą, by Państwo zużywane na ten cel sumy wypłacało pracownikom jako część ich wynagrodzenia, ponieważ równocześnie skasowane zostaje przywilej, z którego korzystali dotąd również warstwy zamożniejsze, płacąc narówni z klasą robotniczą niskie ceny usług komunikacyjnych i energetycznych.

Ekwiwalenty dla indywidualnego pracownika obliczone są oczywiście w cyfrach przeliczeniowych, mogą więc w poszczególnych przypadkach nie pokryć się z sumą, jaką podwyżki turyficy odbić się mogą na budżecie jednostkowym. Odchylenia mogą mieć miejsce zarówno w górę, jak i w dół. Ale dla klasy robotniczej jako całości ekwiwalenty stanowią pełną rekompensatę dokonanych podwyżek.

W miejsce wycofanych kart rodzinnych wypłacane będą przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasiłki rodzinne, które stanowią dość bardzo poważną pozycję w budżecie pracowników, zwłaszcza niższej uposażonych a obciążonych liczną rodziną. Tak np. pracownik mający na utrzymaniu żonę i 5-cio dzieci, na które przysługują zasiłki, otrzymywałby przede wszystkim 11.600 zł miesięcznie. Z odpowiednio niższych zasiłków rodzinnych korzystałby pracownicy o mniejszej ilości członków rodziny na utrzymaniu.

Podwyżka realnych płac o 10 proc.

Dla ujednolicenia i porównywalności płac — wszyscy pracownicy będą podatkami i wynagrodzeń z tym, że grupom pracowniczym, dotąd od podatku tego zwolnionym, wmontowany zostanie od wynagrodzenia odpowiedni dodatek.

Dokonany będzie znaczny krok naprzód w kierunku usta-

leżoną od dnia 1 stycznia 1949 r. Pracownicy korzystali dotychczas z biletów dojazdowych i tramwajowych oraz płacili za gaz i elektryczność, które były wybitnie deficytowe i zmuszały do dopłat ze Skarbu Państwa do poszczególnych przedsiębiorstw komunikacyjnych i energetycznych. Stosunkowa jest rzeczą, by Państwo zużywane na ten cel sumy wypłacało pracownikom jako część ich wynagrodzenia, ponieważ równocześnie skasowane zostaje przywilej, z którego korzystali dotąd również warstwy zamożniejsze, płacąc narówni z klasą robotniczą niskie ceny usług komunikacyjnych i energetycznych.

Ekwiwalenty dla indywidualnego pracownika obliczone są oczywiście w cyfrach przeliczeniowych, mogą więc w poszczególnych przypadkach nie pokryć się z sumą, jaką podwyżki turyficy odbić się mogą na budżecie jednostkowym. Odchylenia mogą mieć miejsce zarówno w górę, jak i w dół. Ale dla klasy robotniczej jako całości ekwiwalenty stanowią pełną rekompensatę dokonanych podwyżek.

W miejsce wycofanych kart rodzinnych wypłacane będą przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasiłki rodzinne, które stanowią dość bardzo poważną pozycję w budżecie pracowników, zwłaszcza niższej uposażonych a obciążonych liczną rodziną. Tak np. pracownik mający na utrzymaniu żonę i 5-cio dzieci, na które przysługują zasiłki, otrzymywałby przede wszystkim 11.600 zł miesięcznie. Z odpowiednio niższych zasiłków rodzinnych korzystałby pracownicy o mniejszej ilości członków rodziny na utrzymaniu.

Dla ujednolicenia i porównywalności płac — wszyscy pracownicy będą podatkami i wynagrodzeń z tym, że grupom pracowniczym, dotąd od podatku tego zwolnionym, wmontowany zostanie od wynagrodzenia odpowiedni dodatek.

Dokonany będzie znaczny krok naprzód w kierunku usta-

Idziemy ramie w ramie z wolnymi narodami ku celom, które wskazywał Adam Mickiewicz

Przemówienie tow. Leona Kruczkowskiego podczas wczorajszego posiedzenia Sejmu

Wysoki Sejmie!

Lat temu, 100 urodził się Adam Mickiewicz: wielki obywatel, wójt, męski naszemu narodził się jeden z produkujących duchem na pliku postępu, na szlaku rozwojowych ludzkości. Geniusz i poeta i żarliwy obrońca ymu, myśliciel i trybun ludowy, czarodziej słowa i bojownik rewolucyjnych zjazdów. Wodził się, aby dać swemu narodowi nie tylko nieśmiertelne piękno i wieczne życie, ale i wzrost, ale i wysoce prawdziwość społeczną i moralną, — światu zaś całemu — onę pociechę współzłoty i solidarność, wszystkich zt walących z wojną i doskonałeniem.

O objawieniu pełnego Mickiewicza

Przez sto lat z górą naród polski mógł czerpać z bogactwa wielkiej spuścizny twórczej Mickiewicza. Nigdy jednak dotychczas nie była ona odczuwalna tak szerzym masom narodu. Nie było również w długim okresie tych stu lat nie objawiane gożności Mickiewicza pełne: — ale i działacza-rewolucjonisty, jednego z tych męczenników i dawno widzących ludzi swojej epoki, którzy — zrosnąci niemiernie ze swymi ludźmi — prowadzili je do walki z silnymi wrotaństwami, ukazując drogę i kartę przyszłości.

Folanki klasy posiadającej stały się na swój sposób i trybuną swoich potrzeb ideologicznych krajów oblicze wiatru, straszenie zawierając w sobie wszystkie wiatry, co mówili o Mickiewiczu, bojownika sprawy ludowej, szermiara pa-

stępu i braterstwa narodów. W rękach ideologów burżuazyjnych bywał Mickiewicz i świat kłopotliwy, w dzisiejszej Polsce — przychodzi czas zrozumienia i pociecha całej pełni, całej ludzkiej i społecznej treści zjawiska, któremu na imię: Mickiewicz. I dziś dopiero, w Polsce Ludowej, nadchodzi czas przekazania tego zjawiska, udostępnienia tych ksiąg pełnych rozumem i namietnością — całemu narodowi, jego milionowym masom.

Udostępnimy wieszczom milionowym masom narodu

Dzisiaj dopiero — właśnie dzisiaj, w dzisiejszej Polsce — przychodzi czas zrozumienia i pociecha całej pełni, całej ludzkiej i społecznej treści zjawiska, któremu na imię: Mickiewicz. I dziś dopiero, w Polsce Ludowej, nadchodzi czas przekazania tego zjawiska, udostępnienia tych ksiąg pełnych rozumem i namietnością — całemu narodowi, jego milionowym masom.

Dzisiaj dopiero — właśnie dzisiaj, w dzisiejszej Polsce — przychodzi czas zrozumienia i pociecha całej pełni, całej ludzkiej i społecznej treści zjawiska, któremu na imię: Mickiewicz. I dziś dopiero, w Polsce Ludowej, nadchodzi czas przekazania tego zjawiska, udostępnienia tych ksiąg pełnych rozumem i namietnością — całemu narodowi, jego milionowym masom.

go nurtu przekształcania, ulepszenia świata.

Dzisiaj właśnie, w Polsce demokracji ludowej, myśliciel i mówiac o Mickiewiczu, widzimy w nim jednego z tych, którzy im pełniej biorą w siebie swój czas, całą dramatyczną treść swojej epoki, tym widoczniej stają się — przez to właśnie — rzeczmiarom przyszłości, nieodwracalnym i nieodzownym ogniwem, decydującym o ciągłości historycznego procesu.

Dzisiaj właśnie, w Polsce, rozpoczynającej nowy rozdział swoich dzieł marszem do socjalizmu, chcemy i powinności mówić o Mickiewiczu bez niedomówień, zniekształceń czy przemilczeń, rozumnie oddzielając to, co w nim było z przemijających, płynnych refleksów epoki: mistykę mesjanistyczną i złudzenia napoleonizmu, egzaltację polityczną i utopijność koncepcji społecznych — od tego, co brzmi i dzisiaj, a raczej właśnie dzisiaj, klarownie i dźwięcznie, żywo i współczesnie. Do tego nawracamy, to chcemy i będziemy udostępniać milionowym masom naszego narodu, jako jego prawne dziedzictwo i wspólne dobro.

Narodowe wydanie dzieł poety

Wysoka Izbo! Pragnę przypomnieć, że w dniu 5 maja 1945 r. pierwszy parlament Polski Ludowej, Krajowa Rada Narodowa powzięła uchwałę, w której czytamy:

„Krajowa Rada Narodowa, przejmując nieod-

wołany wyjątkowo Sejm Ustawodawczy w 1920 roku w sprawie zbiorowego wydania dzieł Adama Mickiewicza, o pełni doceniania wielką rolę twórczej myśli wielkiego poety polskiego i słowiańskiego dla kultury narodowej w Odrodzonej Polsce, postanawia, pod wysokim patronatem Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bolesława Bieruła, realizować pomysłowe wyawnictwo pod nazwą „Wydanie Narodowe Dzieł Adama Mickiewicza”, aby dostarczył całemu społeczeństwu autentycznych tekstów poety we wszerzym opracowaniu krytycznym i typograficznym”.

Jak Wysokiej Izbie wiadomo, w drugiej połowie grudnia bieżącego roku wyszły spod pras drukarskich cztery pierwsze tomy „Narodowego Wydania Dzieł Adama Mickiewicza”, w pięknej szacie typograficznej i w nakładzie stu tysięcy egzemplarzy. Jest rzeczą godną podkreślenia, że ten pierwszy, poważny krok w realizacji cytowanej uchwały Krajowej Rady Narodowej zbliżył się z historycznej miary wydarzeniem, jakim był niedawny Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Jest niewątpliwym i znamiennym zwiazek wewnętrzny między tym doniosłym aktem politycznym, otwierającym nowy okres budowania ustroju demokratyczno-ludowego w Polsce,

o tym samym ważnym wydarzeniu kulturalnym. W związku z tym ujawniła się — nie po raz pierwszy i na pewno nie po raz ostatni — nierozważna ciągłość historyczna wszystkich twórczych sił i twórczych wątków naszego życia narodowego.

Poeta Słowiańszczyzny

Ale postać i twórczość Mickiewicza to nie tylko nasze dziedzictwo, pole do dobre. Nazwano go już — i słusznie — największym obok Puszkina poetą Słowiańszczyzny. W istocie, obaj dokonali rewolucji w poezji swoich narodów i obaj osiągnęli szczyty w doniosłości i miśszostwie słowa, promieniując na wszystkie braterskie ludy słowiańskie. Obaj ugruntowali swąj serdecznej przyjaźni we wspólnych marzeniach o „czasach idących, kiedy narody, zapomniawszy o sporach, zjednoczą się w wielkiej rodzinie”.

I oto jesteśmy świadkami hołdu dla Mickiewicza, składanego w tych dniach przez wszystkich ludy Słowiańszczyzny, przez narody Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. Szczególnie uroczyste obchody w Moskwie i innych miastach ZSRR były manifestacją głębokiego kultu, jakim narody tego wielkiego kraju otaczają imię Mickiewicza. Kult ten nie ma nic wspólnego z okolicznościową frazeologią — jego pełnym pokryciem i jego utwierdzeniem w milionowych masach narodów radzieckich są ogromne nakłady dzieł naszego wieszca, tłumaczonych na liczne języki tych narodów.

(Dokończenie na str. 6)

Oświadczenie tow. min. Minca w Sejmie

(Dokończenie ze str. 3)

Przeprowadzona będzie po-
prawa plac pracownikom, któ-
rzy pracują w specjalnie cięż-
kich warunkach, lub w dziedzi-
nach szczególnie ważnych dla
gospodarki narodowej.

Niezależnie od podwyżek, wy-
nikających ze zniżenia zaopa-
trzenia kartkowego, wmontowa-
nia do plac sztywnych dodat-
ków, ekwiwalentów za podwyż-
kę cen kolejowych biletów do-
jazdowych, tramwajów, gazu i
elektryczności, nastąpi podnie-
sienie realnych plac przeciętne
około 10%. Podwyżka ta nie
może być oczywiście powszechna,
ani równomierna, gdyż przy
istniejących dysproporcjach pod-
wyżka mechaniczna byłaby po-
głębieniem wadliwego systemu
plac.

By zdać sobie sprawę z tego,
czy tego rodzaju przeciętne
podwyżka plac jest podwyżką
dużą, czy też małą, należy fi-
zycznie zmierzyć ją, wymagając
o dodatkowych świadczeń od go-
spodarstwa narodowego na sumę,
wysoką w stosunku rocznym
53 miliardy zł.

Założony na rok 1949 wzrost

plac realnych wymagać więc
będzie wielkiego wysiłku ze
strony Państwa i stanowić be-
dzie niewątpliwie poważne po-
lepszenie stopy życiowej mas
pracujących. Wzrost ten nie wy-
czerpuje zagadnienia podwyżki
plac, albowiem pozostają otwar-
te poważne możliwości indywi-
dualnego osiągnięcia podwyżki
zarobków poprzez wzrost wy-
dajności pracy.

W okresie prac nad reformą
systemu plac, były celowo przez
reakcję rozpowszechniane po-
głoski, że rzekomo nie będzie to
podwyżka, lecz obniżenie pozio-
mu plac. Nie trzeba dodawać,
że pogłoski te są oczywiście za-
gruntu fałszywe. Rzecz jasna —
mogą być oddzielne sporadycz-
ne wypadki, gdy ktoś z naru-
szeniem obowiązujących przepi-
sów uzyskał szczególnie wysoki
poziom uposażenia i w tym wy-
padku rzeczywiście nastąpić mo-
że obniżenie tego wynagrodzenia.
W sumie jednak klasa robo-
tnicza, obrzynająca większość
pracowników otrzyma więcej i
to znacznie więcej w stosunku
do obecnego poziomu.

Przejście do nowego systemu

Przygotowanie reformy plac
wymagało trudnych i żmudnych
prac przygotowawczych. Nie
jest wykluczone, a nawet jest
pewne, że przy tej pracy popeł-
niona została pewna ilość błę-
dów. Błędy te będą w trakcie
wykonania reformy w ciągu
miesiąca stycznia i lutego 1949
roku wyjawione i poprawione.
Poza naprawianiem błędów je-
dnak system plac, ustalony przez
reformę w roku 1949 dalszym
zmianom podlegać nie będzie.

Należy podkreślić, że żadne
ruchy plac, z wyjątkiem ruchu,

Przemówienie tow. Leona Kruczkowskiego

(Dokończenie ze str. 3)

Mickiewiczowskie toniki w
rękach robotników Moskwy,
kołchoźników ukraińskich i bia-
łoruskich, w rękach Gruzynów
i Uzbeków, — to nie tylko zdumie-
niające spełnienie marzeń,
snutych przed 120 laty na pe-
tersburskich spacerach przez
polskiego poe'tę i jego szlachet-
nych przyjaciół, rosyjskich re-
wolucjonistów. To zarazem je-
dno z wielkich zwycięstw tej
idei braterstwa narodów, której
szermierzem sto lat temu,
w dniach Wiosny Ludów, był
Adam Mickiewicz, a którą dziś
widomiej, w codziennym życiu
realizuje kraj zwycięskiego so-
cjalizmu i kraje demokracji lud-
dowej.

Myśl Mickiewiczowska
jest częścią nas samych

Wysoka Izbo! Trybuna, a któ-
rej przemawiam jest mównicą
Sejmu Ustawodawczego naszego
ludowego państwa. Przywy-
kliśmy słyszeć z niej słowa,
mówiące o różnych wielkich i
małych, ale zawsze żywych, dzi-
siejszych i jutrzejszych spra-
wach i problemach naszego
współczesnego bytu narodowe-
go, o trudnych i niezwykle od-
powiedzialnych zadaniach na-
szej teraźniejszości i przy-
szłości.

Jeśli, w tej chwili myśli na-
sze kierują się z głębokim hoł-
dem ku ceniom jednego z naj-
większych ludzi, jakich Polska
wydała, ku ceniom Adama Mic-
kiewicza, genialnego poe'ty i
żarliwego bojownika wolności
i postępu — to hołd ten dyktu-
je nam nie tylko pamięć głębo-
kich wzruszeń, jakie czepaliśmy
wszyscy z jego ksiąg, z jego
poezji, ale również pełna
świadomość tego, że myślenie
mickiewiczowskie jest częścią nas
samych, że my, współcześni,
twardą i uciążliwą, ale pewną
i nieodwołalną drogą idziemy —
ramię w ramie z wolnymi, bra-
terskimi narodami — ku tym
celom, które On, Adam Mickie-
wicz, wskazywał laską niestruc-
zonego pielgrzyma wolności i
rozwinęciem sztandarem żoinie-
rza Wiosny Ludów.

wania systemu plac, ale spra-
wy tej całkowicie i bez reszty
jeszcze nie rozwiązuje. Podwyż-
szenie poziomu plac jest bowiem
tylko etapem podniesienia sto-
py życiowej mas pracujących,
ograniczonym jednak tymi moż-
liwościami, jakie stwarza prze-
widywany poziom produkcji na
rok 1949 i wzrost dochodu na-
rodowego.

Nowe uposażenia funkcyj-
niarów państwowych, wojska,
nauczycieli itd. są już w zasa-
dzie uregulowane prowizorycz-
nymi zarządzeniami rządowymi.
W czasie od 3 stycznia 1949 r.
do 8 stycznia 1949 r. nastąpił
podpisanie wszystkich nowych
układów zbiorowych w tych
dziedzinach pracy, gdzie plac
regulowane są układami.

Dla ułatwienia pracownikom
przejścia przez okres od 1 stycz-
nia 1949 r. do dnia wypłaty za-
robków, obliczonych wg no-
wych zasad, zarządzone wypła-
ty pracownikom, korzystającym
dotąd z kart i pobierającym wy-
nagrodzenie platne z dołu, w
czasie od 2 do 4 stycznia, zalicz-
li w kwocie 2.500 zł.

Sprawa częściowej reformy
systemu ubezpieczeń społecz-
nych w kierunku poprawy sy-
tuacji świata pracy na tym od-
cinku została wniesiona do Sej-
mu i wejdzie wkrótce pod o-
brady Wysokiej Izby, dlatego
jej w tej chwili szczegółowiej
nie omawiam.

Rządowa polityka cen w r. 1949

Wysoka Izbo! Zniesienie sy-
stemu kartkowego i przejście z
aprowizacji reglamentowanej na
wolnorynkową stawia z wielką
ostrożnością zagadnienie właści-
wego wzajemnego układu cen
towaru i usług. Nasz układ cen
wyrósł w specjalnych warun-
kach i nie jest pozbawiony szere-
gu wad i dysproporcji. W mo-
mentie „bitwy o handel” na
wiosnę 1947 r. szło o zatrzyma-
nie cen na istniejącym pozio-
mie. Nie było wówczas moż-
liwości przeprowadzenia zmian
układu cen i dlatego postawio-
no jedynie zadanie utrzymania
ich na takim poziomie, na ja-
kim ukształtowały się w mo-
mentie rozpoczęcia „bitwy o
handel”. Po pewnych początko-
wych sukcesach „bitwy o han-
del” Rząd na przełomie roku
1947-48, miał już możność prze-
prowadzenia pewnych korektyw
we wzajemnym układzie cen to-

warów i usług, przeprowadza-
jąc jednocześnie z tymi korekty-
wami stabilizację cen na okres
r. 1948.

Zapowiedź rządu o stabiliza-
cji cen na rok 1948 została w
zasadzie dotrzymana, z pewnym
wyjątkiem, który chcę tu omó-
wić, i który wydaje się być w
pełni usprawiedliwiony. Miano-
wicie na 4 tygodnie przed koń-
cem roku Rada Ministrów u-
chwaliła podwyższenie ceny
wódki, kierując się szczególny-
mi względami na konieczność
zmniejszenia konsumpcji alko-
holu. Zakreślony cel został o-
siągnięty, gdyż dzięki wzrostowi
cen wyrobów Monopoliu Spi-
rytusowego — konsumpcja alko-
holu w miesiącu grudniu znacz-
nie zmalała.

W 1949 r. Rząd zamierza na-
dać prowadzić politykę stabili-
zacji cen. Muszą jednak być po-

czynione pewne zmiany we
wzajemnym układzie cen dla us-
unięcia najbardziej rażących dy-
sproporcji. Oznacza to, że nie-
które ceny kształtujące się na

Obniżka cen chleba, cukru, wełny i mydła

Zostaje obniżona cena chleba
i mąki przy utrzymaniu jednak
cen rolniczych i utrzymaniu
marż dystrybucyjnych. Ponadto
Rząd wyrówna straty aparatu
dystrybucyjnego na obniżeniu
ceny mąki w remanentach
towarowych. Obniżenie cen chle-
ba i mąki jest stosunkowo nie-
znaczne, gdyż wynosi zależnie
od gatunku 1 do 2 zł na kilo-
gramie. Są to jednak artykuły
szerokiego spożycia tak, że ta
obniżka cen w poważnym stop-
niu dodatnio odbije się na bu-
dziecie rodziny pracownika. Ob-
niżka ta wskazuje ponadto na
kierunek, w jakim idzie polityka
Rządu, zmierzająca do obni-
żenia cen na artykuły pierwszej
potrzeby.

Dalej obniżona zostaje cena
cukru o 5 zł na kilogram. Cuk-
ier był jednym z pierwszych
artykułów, nad którego dystry-
bucją i poziomem cen panuje-
my już od trzech lat. Według
cukru sądzono o polityce Rządu
i niedziwimy, że chcąc utrud-
nić sytuację reakcji i spekulan-
ci rozszerzali systematycznie po-
głoski o przewidywanej pod-
wyżce ceny cukru. Zniżka cen
cukru podkreśla jeszcze raz kie-
runek polityki Rządu, przekre-
slając nadzieje spekulantów i
reakcjonistów.

Obniżone zostają ceny mydła
w stopniu bardzo poważnym, bo
średnio o 22%. Przemysł pań-
stwowy w zasadzie obsługiwał
dotąd na odcinku mydła jedynie
zapotrzebowanie resortów i za-
opatrzenie kartkowe, występu-
jąc na wolnym rynku tylko z
nieznacznymi ilościami tego to-
waru.

Podwyżka niektórych cen towarów i usług

Jakie ceny towarów i usług
podwyższamy?

Pomijając zagadnienie kolej-
owych biletów dojazdowych, bi-
letów tramwajowych, energii
elektrycznej i gazu, których
podwyżka zostaje zrekompen-
sowana w pełni w placach, pomi-
ając również regulację cen we-

zbyt wysokim poziomie musi
się obniżyć, inne zaś, kształtują-
ce się na zbyt niskim poziomie
— podwyższyć.
Jakie ceny obniżamy?

W 1949 r. przemysł państwowo-
wy wystąpi jako decydujący
czynnik na odcinku zaopatrzenia
rynku w mydło. Umożliwi-
to wzmoczone, bo przekraczają-
ce dwadzieścia kilka tysięcy
ton import tłuścizów technicz-
nych. Poważna obniżka cen te-
go podstawowego artykułu pow-
szerechnego użytku stanowić be-
dzie również poważną pozycję
w budżecie rodzinnym.

Cena olejów roślinnych zos-
tała obniżona z 386 zł do 350
zł, co jest wyrazem przekonania
o konieczności stworzenia
preferencji dla użycia tłuścizów
roślinnych w związku z zaco-
fianiem produkcji hodowlanej i
trudnościami na odcinku zaopa-
trzenia rynku w tłuszcz.

Następuje obniżenie cen pi-
wa o 10 — 18%, co ma swoją
specjalną wymowę wobec prze-
prowadzonego podwyższenia cen
wódki.

Obniżone zostaną ceny na po-
ważne asortymenty wyrobów
wełnianych w rozmiarze od 5
do 12%.

W kołach handlu państwowe-
go obserwowano z zadowoleni-
em wymagający się w ostat-
nim okresie popyt na towary
wełniane, mający niewątpliwie
podłoże spekulacyjne i obliczo-
ny na podwyżkę cen tkanin
wełnianych. Popyt ten przyczy-
nił się do upłynięcia remanentów
towarowych społecznej
sieci dystrybucyjnej. Dokony-
wana obecnie obniżka przekre-
śli nadzieje spekulantów na o-
siągnięcie zysków na skutek zor-
ganizowanego przez nich sztucz-
nego popytu. (Oklaski).

Sejm uchwala prowizorium budżetowe na I kwartał i zatwierdza dekrety

(Dokończenie ze str. 1)

Przewodniczył marszałek Ko-
walski, którego później zastąpił
wicemarszałek Barcikowski.
Ławy rządowe były pełne.
Sejm uczył pamięć zmarłego
posła Mańkowskiego (SP).
Mandat posła Saka. (bezpar-
tyjny), który wyjechał do Izraela
i, uznano za wygasły.
W pierwszym czytaniu mar-
szałek kieruje szereg projek-
tów rządowych ustaw do wła-
ściwych komisji. Do komisji
skarbowo - budżetowej zostaje
skierowany w pierwszym czy-
taniu projekt ustawy skarbo-
wej z preliminarnym budżetow-
ym na rok 1949 oraz prowizorium
budżetowe na pierwszy
kwartał 1949 r. Prowizorium
zostaje uchwalone po posiedze-
niu Komisji Skarbowo - Bud-
żetowej, które odbyło się w
przerwie na wieczorowym po-
siedzeniu, w drugim i trze-
cim czytaniu. Ref. poseł Mitu-
ra (SL).

Uchwalenie prowizorium
budżetowe na I kwartał 1948 r.

Sprawozdawca zaznaczył, że
nowością w przedłożonym pre-
liminarzu budżetowym na rok
1949 jest połączenie w jedną
całość budżetu administracyjnego
z budżetem inwestycyjnym.
Ułatwia to ocenę, co należy uz-
nać za wydatki administracyjne,
a co za wydatki administracyj-
ne.

Projekt preliminarza prze-
widuje po stronie wydatków
kwotę 602.926.619.000 zł.
Jeżeli porównać globalne wy-
datki w budżecie administrac-
yjnym i inwestycyjnym wraz z
dodatkowymi kredytami na r.
1948 — z przedłożonym projek-
tem preliminarza na rok 1949,

to będzie on większy od zesło-
rocznych. Wydatki administra-
cyjne wraz z dodatkowymi kre-
dytami na rok 1948 równają
się prawie projektowanemu w
przedłożeniu rządowym na r.
1949 wydatkom administracyj-
nym. Natomiast wydatki mają-
tkowe, projektowane na rok
1949 są większe od zesłoro-
cznych.

W dyskusji zabrał głos poseł
Bocheński (Klub Katolicko-Spo-
łeczny), który oświadczył, że
Klub Katolicko - Społeczny be-
dzie głosować za prowizorium
budżetowym, zastrzegając so-
bie zajęcie stanowiska wobec
polityki Rządu w czasie dysku-
sji budżetowej.

Do Komisji Planu Gospodar-
czego zostaje odesłany wnio-
sek o podwyższenie budżetu
Planu Inwestycyjnego na rok
1948.

Nazelnego dyrektora Głównego
Urzędu Kontroli Prasy

Zyczenia noworoczne KC ZZ

Z okazji Nowego Roku składamy najserdeczniejsze życzenia
aktyvistom związkowym, przodownikom pracy i wszyst-
kim zrzeszonym w związkach zawodowych.

Jednocześnie wyrażamy wszystkim intencjom i osobom,
które nadesłały do Komisji Centralnej Związków Zawodowych
zyczenia noworoczne, najserdeczniejsze podziękowanie.

Prezydium Komisji Centralnej
Związków Zawodowych

podmiejskich, oraz o 50% obła-
ty za miejsca specjalne - Ulgi dla
członków związków zawodo-
wych oraz bezpłatne przejazdy
na wczasy zostają utrzymane.
Przyczyną tej podwyżki są zbyt
niskie, bo wynoszące 12 — 60
mnożniki taryf kolejowych w
stosunku do przedwojennych.

2) Następuje pewna podwyż-
ka opłat radiowych oraz wzrost
opłaty za kartę pocztową do
10 zł, również ze względu na
zbyt niski mnożnik w stosunku
do przedwojennego.

3) Ceny wyrobów tekstylnych
poza wełną wzrastają od 12 —
30%. W granicach objętych za-
opatrzeniem kartkowym pod-
wyżka ta znajduje rekompensa-
cję w wmontowaniu do plac ek-
wiwalentu za zniesioną kartę
odzieżową. Nie bez wpływu na
decyzję o tej podwyżce pozos-
tała wyższa cen surowca ba-
wełnianego na rynkach świato-
wych.

4) Cena soli zostaje podwyż-
szona do 20 zł za kg. Sól jest
artykułem o wyjątkowo niskim
mnożniku w stosunku do cen
przedwojennych. Niski poziom
ceny soli powoduje trudności
w jej dystrybucji i niedosta-
teczne zapatrzenie sieci han-
dlowej w sól, gdyż marże dy-
strybucyjne przy obecnym ni-
skim poziomie cen powodują
nieopłacalność handlu solą. O-
becna cena soli często nie wy-
trzymuje nawet kosztów trans-
portu.

W sumie operacja w zakre-
sie cen w roku 1949 sprowadza
się do obniżki cen szeregu pod-
stawowych artykułów masowe-
go spożycia przy jednoczesnych
pewnych podwyżkach, zmierzą-
jących do usunięcia rażących
dysproporcji w układzie cen i
usług.

Oceniając w całości tę szeroko-

ką operację gospodarczą, której
istotną treść i cele przedstawił
Wysokiej Izbie, musimy
dość do przekonania, że stano-
wi ona poważny krok w kierunku
uporządkowania bardzo wa-
żnych dziedzin naszego życia
gospodarczego i jest nowym og-
niwem w łańcuchu poczynań
Rządu, zmierzających do dalszej
systematycznej poprawy sytua-
cji materialnej mas pracujących.

Zdajemy sobie sprawę z tego,
że jest to operacja obliczona na
wielką skalę i nie pozbawiona
wskutek tego pewnych niebez-
pieczeństw. Stawia to przed
Rzędem, związkami zawodowy-
mi, partiami politycznymi i apar-
tatem administracyjnym poważ-
ne i odpowiedzialne zadania, wy-
magające energii, sprężystości
i szczególnej czujności. Mogą
bowiem być i będą niewątpliwie
podjęte przez wroga klasowego
próby zakłócenia toku wyko-
niania tych reform i spacen-
nia ich istotnego sensu i kierunku.

Zamierzona szeroka operacja
gospodarcza wymaga wielkiego
wysiłku finansowego.

Powstanie naturalne pytanie,
z jakich źródeł pokrywane be-
dzie to wzrastające zapotrzebo-
wanie środków finansowych?
Odpowiedź na to jest wskaza-
nie na źródła właściwe naszemu
systemowi gospodarczemu i na-
szemu ustrojowi. Źródłami ty-
mi są wzrost akumulacji, opar-
cie na wzroście produkcji i na
tym samym systemie oszczędności,
który musi się stać niewzruszal-
nym prawem naszej gospodarki.

Nie ulega wątpliwości, że w
oparciu o czynne poparcie mas
pracujących postawione sobie
zadania osiągniemy, stwarzając
w ten sposób nowe możliwości
rozwoju gospodarczego kraju i
nowe możliwości dalszego pod-
niesienia stopy życiowej mas
pracujących. (Oklaski).

Na drodze budowy nowej kultury polskiej

Przyznanie państwowych na-
groód artystycznych jest wyda-
rzeniem, którego doniosłość
zrozumieją dobrze maszy pra-
cujące w Polsce, a przede
wszystkim klasa robotnicza.

„Państwo Ludowe, otacza-
jące szczególną opieką twó-
rzość artystyczną, ustanawia
celem uczenia wybitnych
wysilków i zasług położonych
przy dziele utrwalenia i prze-
budowy kultury polskiej do-
roczną nagrodę pod nazwą...“
— czytamy we wstępie do re-
gulaminu nagród. Słowa te —
w najwziewniejszym i najbar-
dziej skondensowanym sformu-
łowaniu — niemniej wybitnie
raźnie i dobitnie określają za-
łożenia ideowe, cel i znaczenie
ustanowionych przez pań-
stwo czterech wielkich na-
groód.

Stoimy pośrodku rewolucyj-
nych przemian nie tylko
społeczno-politycznych, tych
które wyraziły się w powsta-
niu Polski demokracji ludo-
wej, a obecnie wyrażają się w
naszej drodze do socjalizmu.

Naród polski, wiedziony przez
klasę robotniczą i jej czolo-
wy oddział, partię klasy robo-
tniczej, znajduje się rów-
nież na drodze przebudowy
swej dawnej kultury, która o-
parta była o sojusz szlachecko-
burżuazyjny, w kulturę ludo-
wą, wynikającą z przodu-
jącej w narodzie roli sojuszu
robotniczo - chłopskiego. Jest
to zjawisko kulturowe o decy-
dującym znaczeniu i jasno za-
rysowanych skutkach.

Z tym większą radością
witamy nagrodzenie Xawerego
Dunikowskiego, Lucjana
Rudnickiego, Leona Schillera
i Bolesława Woytowicza. W
osobach bowiem tych wybit-
nych i zasłużonych, twórców
i zasłużonych, twórców
dokonanych zostają nie tylko
ich znakomite i niesporne o-
siągnięcia artystyczne, ale za-
razem ich ideowa praca dla
Polski Ludowej, ich dyna-
mizm twórczy, który w służ-
bie narodu kroczącego do so-

cjalizmu przyczynia się w po-
ważnej mierze do postępu re-
wolucji kulturalnej.

Ksawery Dunikowski, to nie
tylko święty plastyk, naj-
większy polski artysta-reży-
suar — to zarazem twórca,
który rozumie społeczne za-
dania artysty i którego dzieło
twórcze wyraża zgodność po-
stawy społecznej z postawą
artystyczną.

W osobie Lucjana Rudnickiego
czci państwo nie tylko
utalentowanego pisarza, które-
go zakrojone na miarę wielkie-
go dzieła epickiego wspomnie-
nia „Stare i nowe” pozostaną
w literaturze jako jedno z naj-
wybitniejszych dzieł polskiej
literatury pamiętnikarskiej. Lu-
cjan Rudnicki to uderzający
przykład doświadczonego
głosu w kulturze polskiej no-
wego czynnika społecznego,
klasy robotniczej. Rudnicki,
robotnik i pisarz, pisarz i wie-
loletni aktywny działacz komu-
nunistyczny — oto najwy-
mowniejszy symbol nowej Pol-
ski, nowej społecznie i nowej
kulturalnie.

Jeżeli o kim w Polsce moż-
na mówić jako o doskonałym
i pełnym wcieleniu tego, co na-
zywamy człowiekiem teatru —
to o Leonie Schillerze. Sku-
pił on w sobie najmielsze i
najlepsze uwieńczone powo-
dzeniem wysiłki teatralne w
Polsce międzywojennej i nadal
przewodzi polskiemu teatrowi
artystycznemu. I znów nie na
tych czysto artystycznych za-
sługach koniec. Bo Schiller, to
zarazem najwybitniejszy przed-
stawiciel prądów reformator-
skich i rewolucyjnych w te-
atrze polskim.

A wreszcie Bolesław Woy-
towicz to nie tylko wybitny
kompozytor i zasłużony arty-
sta. To zarazem reprezentant
tych dążeń w muzyce, które od
przerostu zawilego formaliz-
mu zwracają ku źródłom rea-
lizmu muzycznego, to kompo-
zytor, który treść do swoich
utworów czerpie z nowej rze-
czystości, ze świata pracy i
Polski naprawd, współczesnej,

Górnicy polscy u ambasadora RP w Paryżu

PARYŻ, (PAP). Ambasador RP w Paryżu, Jerzy Putrament przyjął aresztowanych w czasie strajku, a następnie wysiedlonych z Francji polskich górników z Thivencelles przed ich odjazdem do kraju.

Ambasador przeprowadził z odejżdżającymi górnikami długą, serdeczną rozmowę.

Przekroczenie planu w kampanii cukrowej

Tegoroczna kampania cukrowa, która zakończyła się 72 fabryki spośród pracujących 75-ciu, dała dotychczas ponad 611 tys. ton czystego cukru. Ponieważ plan przewidywał wyprodukcowanie 520 tys. ton cukru, został on już przekroczony o ok. 18 proc.

Trzy pozostałe cukrownie w kanczają już przerób posiadane go zapasu buraków cukrowych.

Przemysł chemiczny znosi ograniczenia

WARSZAWA, (PAP). Z dniem 1 stycznia 1949 r. zostaje zniesiona regulacja na następujące artykuły chemiczne i techniczne: buty gumowe, rybackie, proszek bakelitowy, siarczan sodu, kwas winowy i cytrynowy, olej anilinowy, gliceryna techniczna i mydło szare.

Nowa taryfa opłat za energię elektryczną

Na podstawie zarządzenia ministra Przemysłu i Handlu z dniem 1 stycznia 1949 r. zostaje wprowadzona nowa taryfa opłat za energię elektryczną. Opłata za zużycie prądu przedstawi się następująco: dla gospodarstw domowych 10 zł za 1 kilowato-godzinę oraz 20 zł jako stała miesięczna opłata od każdej izby. dla instytucji, biur i przedsięwzięć państwowych opłata wynosi 15 zł za 1 kilowato-godzinę i 100 zł, jako opłata manipulacyjna. Dla innych instytucji i przedsięwzięć prywatnych opłata za 1 kilowato-godzinę będzie 30 zł.

Przyjęcie w Ambasadzie Rumuńskiej

W dniu 30 bm. w pierwszą rocznicę proklamowania Ludowej Republiki Rumunii ambasador Ludowej Republiki Rumunii w Warszawie p. Ion Raicu „Poiozia” przyjęcie, w którym wzięli udział: wicemarszałek Sejmu — Barcikowski, prezes Rady Ministrów — Cyrankiewicz, wicepremier Korzycki, Marszałek Polski — Michał, Zygmunt, ministrowie: Osóbka — Morawski, Dąbrowski, Świątek, Rusinek, Dybowski, Szynarowski, Mieczysław, Kaczorowski, podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów Bernan, sekretarz generalny MSZ — ambasador Wierbiński, wiceministrowie: gen. Sychalski, Wolski, Sztaj, Tkaczow, Witeczewski, Kościński, szef sztabu gen. Korczyk, generałowie: Popławski, Komar, Świątek, dyrektor protokołu dyplomatycznego Gubrynowicz.

Na przyjęciu obecni byli ambasadorowie: ZSRR, Jugosławii, W. Brytanii, Czechosłowacji, St. Zjednoczonych Ameryki, po stronie: Szwecji, Finlandii, Norwegii, Belgii, Hiszpanii, Brazylii, Iranu, Izraela, Argentyny, Węgier, charges d'affaires: Egiptu, Chin, Włoch, Turcji, Szwajcarii, Danii.

Uroczystości w I rocznicę Republiki Rumuńskiej

BUKARESZT (PAP). W pierwszą rocznicę zniesienia w Rumunii monarchii i ogłoszenia Ludowej Republiki Rumuńskiej odbyły się w Bukareszcie wielkie uroczystości. Kulminacyjnym punktem była potężna defilada wojska i ludności pracującej na Placu Victora. Defiladę odebrał minister obrony narodowej Podnarsz. Na trybunie honorowej obecni byli przedstawiciele rządu, CK Rumuńskiej Partii Robotniczej, korpusu dyplomatycznego oraz świata kulturalnego i naukowego.

Porozumienie w sprawie Ruhry naruszyło układy międzynarodowe

Opinia postępową świata polepia postanowienia londyńskie

Postępowa opinia wszystkich krajów, komentując wyniki konferencji londyńskiej w sprawie Zagłębia Ruhry, stwierdza zgodnie, że „porozumienie” osiągnięte w Londynie pod dyktando Waszyngtonu, naruszyło w sposób niedopuszczalny między narodowe układy, w szczególności zaś układ poczdamski oraz wszystkie deklaracje sojuszników w sprawie Niemiec. Uchwały londyńskie zmierzają przede wszystkim do odbudowy potencjału wojennego i gospodarczego zachodnich Niemiec.

Schuman jest zadowolony

PARYŻ, (PAP). — Minister Schuman złożył w Komisji Spraw Zagranicznych Zgromadzenia Narodowego wyjaśnienia w sprawie polityki zagranicznej Francji.

Schuman wyraził na wstępie swoje zadowolenie z powodu osiągniętego ostatnio między mocarstwami zachodnimi porozumienia w sprawie Zagłębia Ruhry. Zdaniem min. Schumana — porozumienie to spełnia życzenia Francji odnośnie jej udziału w kontroli kierownictwa fabryk niemieckich oraz obecności jej przedstawicieli w tzw. organie bezpieczeństwa. Mówca musiał jednak przyznać, że kwestia ostatecznej własności niemieckich zakładów przemysłowych w Zagłębiu Ruhry pozostała w zawieszaniu.

W toku dyskusji komunistyczni członkowie komisji zwrócili uwagę Schumanu na fakt, że mentorzy amerykańscy nie podzielała jego zdania. Twierdzą, oni, że zawarte porozumienie daje amerykańskiemu zarządowi wojennemu jeszcze większą swobodę działania, niż dotychczas. Mówcy podkreślali, że tzw. organ bezpieczeństwa posiada jedynie funkcje doradcze i że jego władza kontrolna jest złudzeniem. Zwró-

wał tylko niektóre kraje europejskie.

BERLIN, (PAP). — Prasa berlińska, komentując w dalszym ciągu komunikat konferencji londyńskiej mocarstw zachodnich w sprawie Zagłębia Ruhry, podkreśla, iż stanowi on jeszcze jeden dowód brutalnej i zachłanej polityki gospodarczej kapitału amerykańskiego w Europie zachodniej.

Władzę nad Zagłębiem Ruhry — pisze Berliner Zeitung — będą sprawować faktycznie Amerykanie i sprzymierzeni z nimi Anglicy. Dziennik stwierdza, że względy bezpieczeństwa, o których tak często wspomina komunikat londyński, wymagałyby przede wszystkim rzeczywistego umiędzynarodowienia kontroli nad Zagłębiem Ruhry, jak tego domagał się Zw. Radziecki, a nie oddawania zarządu w ręce dawnych zbrodniarzy wojennych, którzy mają pracować pod dyktando anglo-amerykańskim.

„Taegliche Rundschau” zamaza w artykule wstępnym, że Zagłębie Ruhry zostało przekształcone w obszar kolonialny, podległy St. Zjednoczonym, które wbrew wszelkim układom międzysojuszniczym, chcą uczynić z Zagłębia ponownie kuźnię broni niemieckiej.

Pismo obciąża odpowiedzialnością za ten stan rzeczy, który wytworzył się w Zagłębiu Ruhry, dwie partie zachodnie — niemieckie — SPD i CDU. Partie te bowiem od kilku lat milcząco akceptowały wszystkie poczyny mocarstw zachodnich, zmierzające do ostatecznego przekształcenia uchał jaltańskich i poczdamskich.

Opinię taką wyraża m. in. ko-mentator radia moskiewskiego Leontiew. Zapadła na konferencji londyńskiej decyzja od-

budowy gospodarczego i wojennego potencjału Niemiec Zachodnich — oświadczył Leontiew — uzasadnia się koniecznością wykorzystania przemysłowej produkcji Zagłębia Ruhry dla „przywrócenia politycznej i gospodarczej równowagi Europy”. Ta osławiona „równowaga” polegała przemysłowej Niemiec i ich sąsiadów doprowadziła już do dwóch niszczycielskich wojen w latach 1914 — 1918 i 1939 — 1945.

Drugą charakterystyczną cechą komunikatu londyńskiego są głoślowane obietniczki pod adresem Francji. W rzeczywistości zaś St. Zjednoczone oparowały całkowicie kontrolę nad przemysłem Zagłębia Ruhry, ponieważ brytyjskie władze okupacyjne są — od chwili utworzenia Bizoni — całkowicie podporządkowane Amerykanom.

Trzecią cechą charakterystyczną — podkreśla Leontiew — jest fakt nieuwzględnienia protestu Francji w sprawie osławionego dekretu nr 75 (przywrócenia własności przemysłowej Niemcom). Komunikat zawiera jedynie uspokajającą formułę, że w sprawie własności przemysłu w Zagłębiu Ruhry będą decydować sami Niemcy. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, kim będą owi Niemcy. Są to ci sami magnaci przemysłowi, którzy współpracowali z Hitlerem.

Leontiew zwraca uwagę, że również pozornym ustępstwem na rzecz Francji jest punkt komunikatu, ustalający roczny poziom produkcji stali w Zagłębiu Ruhry w wys. 10.700 tys. ton.

Na razie Stanom Zjednoczonym odpowiada poziom 10.700 tys. ton rocznej produkcji stali, ponieważ i tak poziomu tego jeszcze nie osiągnięto. Na przyszłość zaś w organach, które będą decydowały w sprawie zwiększenia produkcji stali, Amerykanie zapewnią sobie większość.

Prasa niemiecka o nocie polskiej do W. Brytanii

BERLIN, (PAP). Niemieckie dzienniki demokratyczne zamieszczają streszczenie noty rządu polskiego do rządu brytyjskiego w sprawie organizacji uchodźców niemieckich, zaopatrującej do streszczenia tytułami: „Brytyjczycy tolerują zakłócenie pokoju”, „Brytyjczycy popierają tendencje odwetowe” itd.

Parlament bułgarski zatwierdził plan 5-letni

SOFIA, (PAP). Wielkie Zgromadzenie Ludowe Bułgarii jednomyślnie zaaprobowало przedłożony przez rząd 5-letni plan rozwoju gospodarki narodowej. Realizacja tego planu, który zreferowany został przez przewodniczącego Państwowego Urzędu Planowania, min. Terpieszewa, ma przekształcić Bułgarię z kraju rolniczego — przemysłowego w kraj przemysłowo — rolniczy.

Burzliwa konferencja krajów marshallowskich

PARYŻ (PAP). Rozpoczęła się tu konferencja przedstawicieli krajów marshallowskich, poświęcona 4-letnim planom gospodarczym poszczególnych państw. Uczestnicy obrad mają opracować również projekt raportu dla rządu amerykańskiego z dotychczasowych wyników „pomocy USA”.

Narady toczą się przy drzwiach zamkniętych. Z sali obrad przeniknęły jednak pewne wiadomości, które świadczą o poważnych tarciach pomiędzy uczestnikami konferencji.

W czasie dotychczasowych obrad ujawniono kilka faktów, które świadczą jasną i wyraźną, że plan Marshalla obliczony jest przede wszystkim na eksploatację Europy zachodniej przez trusty amerykańskie. Na konferencji podkreślono, że tak obryzmiałe zyski trustów amerykańskich, osiągnięte przy pomocy planu Marshalla, w żaden sposób nie mogą przyznaczyć się do uzdrowienia zachodnio-europejskiej gospodarki.

Bevin konferuje z Roberisonem

LONDYN, (PAP). Minister Bevin przeprowadził w czwartek rozmowę z gubernatorem brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, gen. Robertsonem. Niemczech, gen. Robertsonem. Niemczech, gen. Robertsonem. Niemczech, gen. Robertsonem.

Obchody mickiewiczowskie w kraju i zagranicą

Prace Komitetu Obchodu 150-lecia urodzin A. Mickiewicza zataczają coraz szerszy krąg. Na terenie całego kraju utworzone już zostały komitety wojewódzkie, które z kolei uruchamiają komitety powiatowe i gminne.

Poszczególne wojew. komitety mickiewiczowskie opracowały już szczegółowy plan swej działalności.

Na terenie wsi obchodami mickiewiczowskimi zajmą się placówki Związku Samopomocy Chłopskiej. Również postępują naprzód przygotowania do obchodu mickiewiczowskiego na terenie szkolnym. Min. Oświaty zajmuje się organizacją odczytów i akademii na terenie około 5 tysięcy świetlic.

Z inicjatywy Biura Komitetu Wykonawczego zorganizowany zostanie wielki konkurs recytacyjny utworów Mickiewiczowskich.

Do wszystkich komórek terenowych rozesłał Komitet Wykonawczy Obchodu broszury i materiały propagandowe, niezbędne dla prelegentów w terenie.

Udział zagranicy w obchodzie 150-lecia urodzin A. Mickiewicza jest coraz żywszy.

Między innymi z inicjatywy Czesosłowackiego Min. Informacji powstał w Czechosłowacji Komitet Obchodu 150-lecia urodzin Mickiewicza. Na czele komitetu stanął dr Zdenek Nedjedly. W skład komitetu wchodzi najwybitniejsi przedstawiciele nauki, literatury i plastyki. Sekretarzem komitetu jest dr Adolf Malek.

W ramach licznych obchodów mickiewiczowskich zagranicą, odbyła się ostatnio w Florencji uroczysta akademicko-mickiewiczowska. Protektorat nad akademią objął komitet honorowy pod przewodnictwem prezydenta m. Florencji, Mario Fabiani.

Na akademii przemówienia wygłosili: prezydent miasta, rektor Uniwersytetu, prof. Kazimierz Bulas, dyr. sekcji rzymskiej PAU, prof. Giacomo Devotto oraz inni.

Kardynał Mindszenty liczył na amerykańską okupację Węgier

(Dokończenie ze str. 2-ej)

W czasie swej podróży za granicę Mindszenty nawiązał w Rzymie stosunki z przebywającym tam wówczas kardynałem belgijskim van Roy, wiedząc, że utrzymuje on ścisłe kontakty z Otto Habsburgiem. W czasie pobytu w Ameryce Mindszenty interweniował osobiście na rzecz zjednoczenia wszystkich Węgrów, tam mieszkających, wó kół osoby Otto Habsburga. Po powrocie na Węgry Mindszenty rozpoczął wcielanie w życie instrukcji, otrzymanych od Habsburga.

Współpracując ściśle z komunami reakcji węgierskiej i za granicą, Mindszenty opierał swe plany polityczne i legitymizmowe na spekulacji wojennej. Przygotowywał się on do „amerykańskiej okupacji” Węgier, która miała zapewnić mu oraz jego kłec dostateczną ochronę. Równocześnie zaś Mindszenty stawiał wszelkie przeszkody, celem unie-

możliwienia uregulowania stosunków pomiędzy Kościołem a Państwem.

Omawiając historię korony św. Stefana, wywiezionej przez węgierskich faszystów na Zachód, Losouczy stwierdza, że wysiłki Mindszenty'ego zmierzają do tego, aby władze amerykańskie przechwały koronę u siebie, a następnie przekazały ją do Rzymu. Mindszenty otrzymał od sekretarza stanu Watykanu zapewnienie pomocy w akcji, mającej na celu uniemożliwienie zwrotu korony Węgrom.

Uwięzienie Mindszenty'ego w końcu 1944 roku było wynikiem nie jego rzekomo antyfaszystowskiego nastawienia, jak to twierdzi propaganda reakcyjna, lecz sporu, jaki wynikł pomiędzy ówczesnym biskupem Veszpremu — Pehnem — Mindszenty'ą a jednym z dowódców węgierskich faszystów.

Holandia kontynuuje wojnę w Indonezji

(Dokończenie ze str. 1)

PARYŻ (PAP). Jak donosi z Batawii agencja France Presse, komisja Konsularna dla Indonezji zawiadomiła telegraficznie Radę Bezpieczeństwa, że odbyła w czwartek „półurzędowe zebranie wstępne” i że obecnie „studjuje środki wprowadzenia w życie rezolucji, uchwalonej 28 grudnia przez Radę a domagającej się od konsułów krajów reprezentowanych w Radzie, by obserwowali sytuację w Indonezji”. Na zebraniu obecni byli konsulowie generalni Australii, Belgii, Chin, Francji, Wielkiej Brytanii i USA.

Pierwszeństwo do zaciągania się do holenderskich wojsk kolonialnych mają byli żołnierze niemieckiego korpusu afrykańskiego Rompla. Jednostki niemieckie, walczące na Jawie, noszą nazwę „drugiej cudzoziemskiej dywizji zmotoryzowanej”. Byli oficerowie hitlerowskiej dywizji, nazywają ją „trupiej czaski”.

Protesty przeciwko wojnie imperialistycznej

AMSTERDAM (PAP). Zakończył się tu kongres studentów holenderskich. Uczestnicy kongresu postanowili wyśłać depeszę do premiera i do Rady Bezpieczeństwa z żądaniem natychmiastowego zaprzestania działań wojennych w Indonezji.

KOPENHAGA (PAP). Przedstawiciele pracowników portu kopenhaskiego uchwalili rezolucję, zapowiadając bojkot komunikacji morskiej między Holandią a Danią.

Nowy Rok przyniesie ludowi Francji nowe obciążenia podatkowe

Upaństwowienie przemysłu wraca w ręce prywatne

PARYŻ (PAP). 306 głosami przeciwko 274 Zgromadzenie Narodowe odrzuciło wniosek deputowanego MRP — Rigala, który domagał się odroczenia wprowadzenia w życie rządowego projektu reformy podatkowej do 1 lutego 1949 r. Projekt ten przewiduje nowe obciążenia podatkowe w wysokości 140 miliardów franków.

O odrzuceniu wniosku Rigala zdecydowały głosy gaulistów, którzy poparli projekt rządowy.

Reforma podatkowa wejdzie zatem w życie 1 stycznia 1949 r. w formie dekretu rządowego. Uzasadniając swój wniosek deputowany Rigal podkreślił, iż rząd zamierza do ograniczenia jednego z zasadniczych uprawnień parlamentu. Wbrew tradycjom i regulaminowi parlamentu projekt rządowy nie został wniesiony pod obrady Komisji Budżetowej. Wnioskodawca zaprotestował przeciwko presji, jaką rząd wywiera na deputowanych, aby zaakceptowali projekt rządowy.

W związku ze swoim wystąpieniem w Zgromadzeniu Narodowym, deputowany Rigal do stał wezwany do stawienia się przed komisją dyscyplinarną swej partii.

PARYŻ (PAP). 278 głosami przeciwko 32 głosom komunistów Rada Republiki odrzuciła sprawozdanie komisji budżetowej, wypowiadającej się przeciwko przyjęciu rządowego projektu budżetu na r. 1949.

Projekt budżetu wrócił ponownie pod obrady komisji bu-dżetowej Rady Republiki. Decyzja Rady Republiki została umożliwiona na skutek zmiany stanowiska gaulistów, którzy poparli projekt Queuille'a. Początkowo gauliści projekt ten, ze względu na propagandowych, zwalczała.

„Reorganizacja”
upaństwowionego przemysłu

PARYŻ (PAP). Na kilku kolejnych posiedzeniach Rady Ministrów omawiano sprawę „reorganizacji” upaństwowionego przemysłu. Projekt rządowy rozróżnia dwa rodzaje przedsiębiorstwa, tj. przedsiębiorstwa, tj. konkurencyjne, zorganizowane na

wzór prywatnych zakładów kapitalistycznych i mogące konkurować z przedsiębiorstwami prywatnymi (do tej kategorii zaliczona ma być np. fabryka samochodów Renault); 2) przedsięwzięcia, tj. publiczne, znajdujące się pod kontrolą właścicielskich i pozostające pod zarządem rad administracyjnych (przeze wszystkim kopalnie węgla i elektrownie).

W skład rad administracyjnych mają wejść osoby, posiadające „należyte kwalifikacje techniczne i administracyjne”, co umożliwi mianowanie ludzi wygodnych dla rządu.

Projekt rządowy przewiduje dalej, że odszkodowania z tytułu upaństwowienia przedsiębiorstw prywatnych mają być wypłacone nie poszczególnym akcjonariuszom, lecz dawnym spółkom kapitalistycznym.

Do niektórych przedsiębiorstw znacjonalizowanych dopuszczona będą kapitały prywatne.

Według informacji z kół dziennikarskich 120 przedsiębiorstw znacjonalizowanych ma w ogóle wrócić do sektora prywatnego. Kopalnie węgla Zagłębia Blancy wróciły już do dawnych właścicieli prywatnych.

Pracownicy przedsiębiorstw znacjonalizowanych w St. Etienne odbyli krótki strajk na znak protestu przeciwko projektowi rządowemu.

Nauka europejska wyprzedza USA w badaniach nad energią atomową

Francuska opinia oburzona żądaniem usunięcia prof. Joliot Curie

WASZYNGTON, (Telepress). Amerykańskie koła przemysłowe są przerażone osiągnięciami uczonych francuskich w dziedzinie badań nad energią atomową oraz oświadczeniem prof. Joliot — Curie w sprawie wykorzystania tych zdobyczy dla celów pokojowych i przemysłowych.

Businessmeni USA obawiają się wyraźnie, że inne kraje, nie stawiające na pierwszym miejscu produkcji niszczycielskiej broni atomowej, wyprzedzą znacznie Stany Zjednoczone na polu zastosowania energii atomowej dla celów przemysłowych.

Koła te uważają, że rządowy monopol w dziedzinie energii atomowej w USA hamuje rozwój techniki i wystąpiły ostatnio z żądaniem udostępnienia tego sektora dla inicjatywy prywatnej.

W opublikowanym sprawozdaniu przemysłowej grupy doradczej przy Komisji Energii Atomowej, przemysłowcy amerykańscy domagają się wyjawienia pewnych tajnych danych, odnośnie produkcji środków atomowych, zgłaszając gotowość szkolenia personelu, potrzebnego dla zakładów produkcji atomowej.

Jest rzeczą wiadomą, iż bardzo wielu pracowników rządowych zakładów atomowych opuszcza pracę ze względu na niemożliwość wprost atmosfery po dejrżeń i terroru.

PARYŻ, (Telepress). — Lewicowa prasa francuska jest oburzona na ataki prasy brytyjskiej i amerykańskiej, domagające się od rządu francuskiego usunięcia prof. Joliot — Curie ze stanowiska kierownika badań nad energią atomową, ponieważ jest on komunistą, co może „zagrażać łącznym planom obronnym demokracji zachodnich”.

Moskwa w przededniu Nowego Roku

(List ze stolicy ZSRR)

Nowy rok wkracza na ziemie radziecką od strony Wysp Kurylewskich...

małszych rozmiarów. Auta ciężarowe przywożą tu kilka razy dziennie „zielony towar” z lasu.

Magazyny moskiewskie przygotowały się należycie do ożywionego handlu przedświątecznego...

1.200 świetlic i szkół moskie

wskich urzędników dla dzieci chłopców i Pałace Kultury przygotowały uroczyste i wesołe obchody Nowego Roku.

W chwili, kiedy piszę te słowa, malarze klubowi instalują w centralnej sali Pałacu makiety wieży kremlewskiej...

Wygląd moskiewskich sal klubowych zmienił się już nie do poznania. W pałacu Kultury im. Stalina wszystkie pomieszczenia wewnętrzne przeobraziły się w baśniowe królestwo zimy.

bionych z waty. Ściany pokrywają makiety gór lodowych, czyż mieszkańcy zaczerwieniłego lasu — św. Mikołaja i Królowę Śnieżkę.

Włodzimerz Tregubow

Pan Dushnik prezentuje gwiazdę

Czytelnicy nasi przypominają sobie zapewne niejakiego p. Stanisława Mikołajczyka...

rowi scenariuszy do drugorzędnych filmów kryminalnych, wyświetlanych w trzeciordernych kinach Ameryki.

Los książki na rynku amerykańskim zależy jednak, jak wiadomo, od postawy recenzentów. Przede wszystkim zaś od opinii, jaką wyda recenzent...

Ale redakcja „New York Timesa” znalazła szczególnie odpowiednie recenzenta dla pamiętników p. Mikołajczyka. Jest nim niejaki Walter Dushnik...

Trybuna Ludu

ORGAN KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

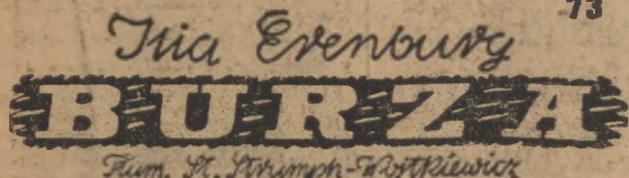
1949

Table with 12 columns (months: Styczeń, Luty, Marzec, Kwiecień, Maj, Czerwiec, Lipiec, Sierpień, Wrzesień, Listopad, Grudzień, Październik) and 30 rows of names.

Redakcja

Warszawa ul. Smólna 12
Tel. centrali redakcji 8.8.28, 8.6.2.05, 8.5.1.04, 8.5.7.62, 8.5.7.64

Proletariusze wszystkich krajów — łączcie się



Ojciec Waluni, Aleksy Mikołajewicz Steszenko, oburzył się na wiadomość, że Raisa odjeżdża z połowym szpitalem.

— Dziwna romantyczność! Nikomu tam nie jest potrzebna... A poza tym, proszę zdać sobie sprawę, żona, matka — a zapomina o swojej powinności...

Na krótko przed wojną rodzice otrzymali od Waluni krótki ale doniosły list; Walunia informowała, że wyszła za mąż za inżyniera Wiachowa i czuje się szczęśliwa.

Chana nie odpowiedziała. Niby to Raisa jej usłucha? Mówiła przecież Nuchimowi, że wyjazd do Paryża jest idiotyczny.

Chana dotknęło to: jakże Steszenko mógł wiedzieć, tym, co napisał Józef? Syn jest mądry, słów nie rzuci na wiatr, jeżeli mówi, że Niemcy będą pobici.

Przyszła do Chany Wiera Piatonowna: — Borys w Tarnopolu. Obawiam się, że nie wy dostał się. A gdzie jest wasz?

Z pewnością również i Niemcom było dobrze u siebie, ludzie mówią, że jest dużo towaru, że ulice są czyste... Po co im Kijów? Dlaczego trzeba zabijać się wzajemnie?...

Raisa uścielała Połosińskiego naturalnie i swobodnie, jak gdyby nie przeżyła z jego powodu ani pokusy, ani walki, ani gorączkowej nocy — ostatniej nocy pułkowej.

— Józef pisze, że wróg będzie pobity... Aleksy Mikołajewicz uśmiechnął się z irytacją: — Czytaliśmy... A wam radzę okleić szyby, bo jeśli yleć, nowych się nie znajdzie.

Chana dotknęło to: jakże Steszenko mógł wiedzieć, tym, co napisał Józef? Syn jest mądry, słów nie rzuci na wiatr, jeżeli mówi, że Niemcy będą pobici.

Przyszła do Chany Wiera Piatonowna: — Borys w Tarnopolu. Obawiam się, że nie wy dostał się. A gdzie jest wasz?

Chana przeczytała list Józefa. W oczach Wierę Piatonowej ukazały się łzy: — Ładnie napisał. To jest racja, zwyciężymy. Ja pamiętam Niemców... Możliwe, że mają dużo armat, ale serca im zabraknie... Jak napisał, no!... Niewątpliwie zwyciężymy. A Raisa — dzielna!... Żeby nie te nasze lata...

Rozejrzała się na strony, jakby nie wierząc temu, że są same, następnie objęła Chanę: — A nam wolno sobie popłakać. Nikt się na nas nie obrazi za to...

Szpital odjeżdżał. Raisa wzięła córkę na rękę i nagle ogarnął ją ostry napad strachu, sama nie mogła zrozumieć — dlaczego, wyrzuciła to sobie, przecież teraz wszyscy się rozstają. Opowiadała się i spokojnie uścielała Chanę, mówiła: „Nie przejmuję się, my przecież zawsze jesteśmy na tyłach...”

Odcinając, Raisa ponownie uczyła przerwania. Nie zdawała sobie sprawy z tego, jak doszła do szpitala, wszystko było w mgłę. Ale w szpitalu od razu przyszła do siebie; żyła tylko jedną sprawą — pracą.

Czy popełniła coś tylko „dziecinnie romantycznego”? Czy określił Steszenko? Szpital dawno już przestał być, wydawał się Raisie czymś zagadkowym. Wiedziała już, że szpital — to zapach karbolu, łożka, gips w bezczach, łomki waty, pokrzwione i zgnojone bandaże, kach, łomki waty, charczenie, trudny oddech, powietrze nasyczone odorem lekarstw, gorączkowego potu, zaduchu agonii.

Józef powiedziałby o roli wychowawczej, ale miałby rację i jednocześnie jej nie miał. Raisa obrażała się na faszyzistów, kochała ojczyznę, pragnęła zwycięstwa; ale przecież wszystkie jej koleżanki i rówieśniczki podzielały takie myśli i uczucia, tylko że nie wszystkie spróbowały przekroczyć tę niewyraźną, prawie nie-

chwytą granicę, która w okresach próby narodowej oddziela tych, którzy historię tworzą, od tych, którzy historię tę przyjmują jak burzę, jak przeznaczenie. Raisa posiadała zapas uczuć nieroztrwonionych, pragnieniem własnej drogi, tęsknotą do pracy żywej.

Maż nie mógł dać jej zaspokojenia, praca biurowa również nie przynosiła satysfakcji, pozostawali marzenia, które toczyły serce tak, jak woda toczy kamień. Była to najbardziej sobie zwykła kobieta, w miarę zalotna, w miarę skromna, według kwestionariusza — urzędniczka, według sytuacji życiowej — szczęśliwa żona i matka Alusi; uczyńki jej były najzwyklejsze — pójść do teatru, westchnąć czasem, a później zapalić maszynkę spirytusową, pomarzyć nad starą powieścią — jak cudownie żyły te dramatyczne bohaterki, w godzinę później opowiedzieć mężowi, szukającemu w komedii skarpetek; „zaraz zaceruję, choć to już czas mi do pracy”, a w duchu proletolnie pomyśleć — nie te czasy, jestem — radziecka, zrównana, mam własne obowiązki...

Słowem — wiele było takich kobiet jak Raisa, i jeśli mogła zwrócić na siebie czując uwagę, to chyba tylko dzięki swoim nadmiernie długim rzęsom. Ale uczucie niezaspokojenia nie opuszczało jej, nieraz myślała: „Dobrze jest Waluni, będzie aktorką, pokochał ją jakiś niezwykły człowiek, który widział niejedno... Zinę pochłania praca, zresztą w ogóle nie ma co się nią zajmować, to natura wyjątkowa. Halinka? No, Halinka powartwi się, popłacze, a po chwili wybuchnie śmiechem. Tylko ja jedna siebie nie odnalazłam... Pragnęłam miłości na modłę starych powieści, a wyszło głucho — przeszkadzałam Józefowi pracować. Józef nie jest zły, jest bardzo dobry, ale nie pozwala się kochać... Omal nie uległam Połosińskiemu, a przecież to — na godzinę lub na miesiąc — w ten sposób można zmienić swoje serce na dobre...”

(D. c. n.)